

echo

KRAKOWA

ROK XXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 27 (8514)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 1 lutego 1973 r.

Dla „fiata 126p”

Pierwsza w Polsce walcownia blach karoseryjnych rośnie w Hucie im. Lenina

Na miejscu starych baraków, szop i ruder, pamiętających jeszcze pierwszy, pionierski okres budowy krakowskiego kombinatu metalurgicznego, rozpoczęto w sierpniu 1972 r. największą aktualnie inwestycję w obrębie Huty im. Lenina: budowę walcowni blach karoseryjnych, która dostarczać będzie blachę dla produkcji samochodów licencyjnych „fiat 126 p”.

Ponadto wyrosną jeszcze wiele obiektów towarzyszących, a także 4 budynki socjalno-administracyjne, w których znaj-

dą się: łaźnie, umywalnie, pokoje do śniadań, stołówka, gabinety lekarskie, laboratoria itp.

Jako pierwsze na plac budowy wkroczyły brygady Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Inżynierskich, do których należały ogromne prace ziemne. Następnie przystąpiły do pracy brygady „Hydrobudowy-3” (z Katowic), których zadaniem było wykonanie potężnych pali pod fundamenty.

Wiele konstrukcji już wyrosło na placu budowy, można więc przekonać się, jak bardzo różnią się one od wznoszonych tradycyjnie. Zamiast ciężkich, pochłaniających wiele materiału stalowych słupów, montowane są konstrukcje lekkie, o nowoczesnych rozwiązaniach. Nowa walcownia będzie też jednym z pierwszych obiektów przemysłowych w kraju, gdzie odstąpi się od tradycyjnych metod budowy ścian i dachów, montując je z blach o dużych płaszczyznach i kształtach trapezu.

Projektantem walcowni blach karoseryjnych jest krakowski „Biprostal”, generalnym wykonawcą, znany z bogatych doświadczeń na innych placach budowy kombinatu — Zarząd Budowlano-Montażowy nr 3 Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Współdziałała z nim liczne przedsiębiorstwa specjalistyczne, jak np. kra-

kowski „Mostostal”, dokonujący obecnie montażu konstrukcji nośnej budynku głównego. Inwestorem jest Huta im. Lenina.

Walcownia wyposażona będzie w maszyny i urządzenia zakupione w Japonii, a także urządzenia elektryczne ze Szwecji.

Pierwszy etap budowy nowego kompleksu zostanie zakończony z końcem 1974 r. Zdolność produkcyjna walcowni sięgnie wówczas 350 tys. ton, po zakończeniu zaś drugiego etapu budowy wzrośnie do 600 tys. ton blach karoseryjnych rocznie. (bp)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Z dniem 1 lutego NRD i Etiopia nawiązały stosunki dyplomatyczne.

Trwa dobra passa polskiej książki

5 tysięcy tytułów polskiej literatury ukazało się po wojnie na całym świecie

Pięć tysięcy tytułów polskiej literatury w przekładach na 70 języków ukazało się w latach 1945—1970 w różnych krajach świata. Z tej imponującej liczby przeszło 1.100 pozycji stanowią dzieła klasyków, a ponad 3.200 — utwory autorów współczesnych. Pozostałe pozycje to antologie.

Książki polskie ukazywały się nie tylko we wszystkich ważniejszych językach świata, ale nawet w tak egzotycznych jak afrikaans, asamski, chakaski, kabardyński, maracki, oryja, tuwiński, udmurcki czy ujgurski.

Na pierwszym miejscu pod względem liczby wydawanych książek polskich autorów znajduje się, już od wielu lat ZSRR, w którym przekazano czytelnikom ogółem 1063 tytuły. Drugie miejsce zajmuje Czechosłowacja, gdzie ukazało się 917 polskich utworów, trzecie zaś NRD — z 500 przekładami.

Z krajów Europy zachodniej najwięcej utworów polskich pisarzy wydano w NRF (322 tytuły), a dalej we Włoszech (169) i Francji (158). Na język angiel-

CZŁONEK Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wicepremier i minister spraw zagranicznych DRW — Nguyen Duy Trinh opuścił Moskwę, gdzie bawił przejazdem z Paryża do Hanoi. Przed odjazdem został on przyjęty przez M. Susłowa, K. Katuszewa i A. Gromykę oraz wziął udział w wlecu przyjaźni radziecko-wietnamskiej.

PREZYDENT Francji — G. Pompidou złoży wizytę w ChRL. Wizyta rozpocznie się 11 września br.

KANCLERZ NRF — W. Brandt złoży 7 lutego oficjalną wizytę w Brukseli.



W NORWEGII rozpoczęły się manewry NATO pod kryptonimem „Tarcza Wikinga-73”.

RZĄD DRW przekazał sekret. ONZ — Waldheimowi oficjalne zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji pokojowej w sprawie uregulowania konfliktu wietnamskiego. Identyfikacyjne zaproszenie wystosował rząd USA.

PREZYDENT Nixon wziął udział w nie zapowiadanej konferencji prasowej, podczas której odpowiadał m. in. na pytania dotyczące problemu Indochin, stosunków z Europą, amnestii dla dezertersów i polityki finansowej kraju.

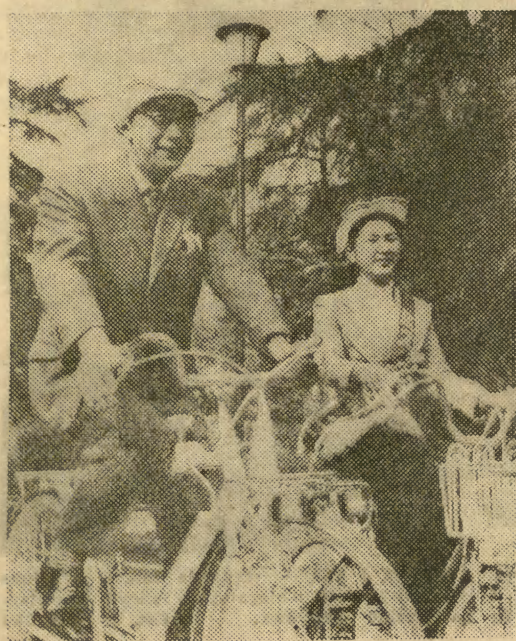
Stan napięcia w Irlandii Płn.

W Irlandii Płn. mnożą się zamachy bombowe, w wyniku których w ciągu ostatnich 36 godzin 5 osób zostało zabitych. W nocy ze środy na czwartek doszło do strzelaniny w wielu miastach.

Wielki wiec studentów Krakowa

Środowisko studentów Krakowa z radością przyjęło wiadomość o zakończeniu działań wojennych w Demokratycznej Republice Wietnamu. Wyrazem nastroju był wczorajszy wiec młodzieży akademickiej AGH, gdzie obecnie studiuje kilkudziesięciu obywateli DRW.

W wielkim zgromadzeniu uczestniczył radca ambasady DRW w Polsce Le Dinh Giai, oraz prorektor AGH prof. dr inż. Marian Kałwa. W rezolucji uchwalonej na wiecu młodzież wyraziła zadowolenie ze zwycięstwa oraz zadeklarowała pomoc w odbudowie zniszczonego kraju. (woj)



Mają dość spalin

Japończycy mają dość spalin. Coraz popularniejsze stają się w tym kraju związki cyklistów, prowadzące ożywioną działalność w walce „o błękitne niebo nad Tokio”.

Wśród działaczy tokijskiego związku znajduje się również burmistrz tego miasta — Ryokichi Minobe (na zdjęciu podczas przejazdu rowerowej), który wyraził ostatnio nadzieję, że w bież. roku powoła się w Japonii ilość dróg przeznaczonych wyłącznie dla rowerzystów.

CAF — Kyodo — teletoto

Huragan w Argentynie

Nad Buenos Aires przeszedł w środę katastrofalny huragan. W południowej dzielnicy miasta zawałił się olbrzymi hangar. Jego szczątki spadły na 30 sąsiednich domów, które zostały zdruzgotane.

Według wstępnych danych, śmierć poniosło 20 mieszkańców miasta, a 60 odniosło rany, w tym, niektórzy bardzo ciężkie. Ekipy ratunkowe prowadzą poszukiwania osób zasypanych pod gruzami.

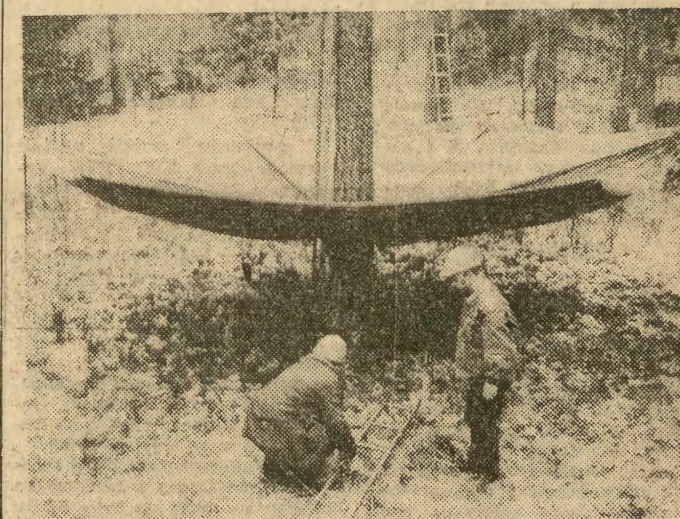


Walcownia blach karoseryjnych w HIL wyrosła już nad fundamenty. Na zdjęciu: produkująca brygada montażowa Władysława Dubiela z krakowskiego „Mostostalu”.

Fot. J. Podlecki

Le Duc Tho w Pekinie

Premier ChRL — Czou En-laj przyjął w środę specjalnego doradcę delegacji DRW na paryską konferencję w sprawie Wietnamu Le Duc Tho, który w drodze z Moskwy do Hanoi zatrzymał się w Pekinie. Rozmowa trwała trzy godziny. Wzięło w niej również udział kilku członków biura politycznego KC KP Chin oraz ambasadorzy DRW i TRR RWP w tym kraju.



W nadleśnictwie Miłomłyn (pow. Ostróda), przystąpiono do zbioru szyszek sosnowych. Szyszki zbierane z najdorodniejszych drzew, wysyłane są do Łuszczańskiego, gdzie wydobywa się z nich nasiona, przeznaczone do wysiania w szkołkach. Na zdjęciu: zbieranie szyszek przy pomocy „parasola”.

CAF — Moroz

W Wietnamie coraz mniej incydentów zbrojnych

Liczba incydentów zbrojnych w Wietnamie południowym zmniejsza się z każdym dniem. Według komunikatu ogłoszonego dzisiaj rano, w ciągu ostatniej doby zanotowano 143 incydenty, tj. trzykrotnie mniej niż w pierwszym dniu po wejściu w życie porozumienia o zaprzestaniu ognia.

W Zatoce Tonkińskiej w pobliżu bazy Da Nang zderzyły się w powietrzu dwa amerykańskie myśliwce bombardujące typu „Phantom”. Samoloty runęły do morza. Załoga jednego myśliwca uratowała się.

Ministerstwo spraw zagranicznych DRW ogłosiło w środę kolejny protest przeciwko próbom zakłócenia przez administrację sajgońską działalności 4-stronnej komisji wojskowej. Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli zebrała się wczoraj w Sajgonie na trzecim z kolei posiedzeniu. Tegoroczna zastępcy przewodniczących delegacji czterech krajów w MKNK spotkali się po raz pierwszy z przedstawicielami mieszanej komisji wojskowej.

W Wiedniu odbyły się wstępne konsultacje na temat redukcji zbrojeń

W dawnym pałacu cesarskim Hofburg w Wiedniu odbyło się inauguracyjne spotkanie w ramach wstępnych konsultacji na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie. W czasie spotkania, które trwało 25 minut, omawiano zagadnienia organizacyjne i proceduralne. W konsultacjach obok Polski, ZSRR, USA, Kanady i W. Brytanii uczestniczyli 5 innych państw socjalistycznych i 9 zachodnioeuropejskich.

Słabnie aktywność wulkanu na wyspie Heymaey

SZTOKHOLM

Czynny od przeszło tygodnia wulkan Helgafjell na islandzkiej wyspie Heymaey stopniowo uspokaja się. Krater wulkanu wygasł od kilku tysięcy lat, wyrzucił podczas pierwszej erupcji 23 stycznia ok. 2 mln metrów sześciennych popiołu na miasto Vestmannaeyjar. Lawa, wypływająca z wulkanu, powiększyła wyspę Heymaey o ok. 2 km kwadratowe.

Ekspert uważa, że w najbliższym czasie nie będzie dalszych wybuchów i opadów popiołu, które groziły miastu ostateczną zagładą.

BANK LUDZKICH SERC

Po raz drugi Technikum Odzieżowe

W niewielkim pokoju pani Zofii Z. zrobiło się tłoczno. Przybyli tużaj aż 6-osobowa grupa mianowicie: trzy uczennice klasy III a Technikum Odzieżowego przy ul. Syrokomli — Urszula Wierciak, Grażyna Wójcik i Danuta Grzesiak oraz towarzyszące im p. Maria Brodzińska-Gil z Ośrodka Opiekuna Społecznego dzielnicy Krowodrza, p. Maria Synowiec-Blazejowska — terenowa opiekunka społeczna tego Ośrodka, wreszcie przedstawicielka „Echa”.

Podczas wstępnej rozmowy z uczennicami zostało postanowione, że dziewczęta, wracając po lekcjach z położonego w pobliżu Technikum — przychodząc będą do pani Zofii by dowiedzieć się, czy nie trzeba jej czegoś w mieście załatwić. Pani Zofia jest poważnie chora, cierpi na wadę serca i z tego powodu musiała wcześniej przejść na inwalidzką rentę.

Urszula, Grażyna i Danuta są kolejnymi uczennicami klasy III a, które przeżyły pieczę nad osobą chora, samotną. Ich dwie koleżanki, dojeżdżające do szkoły z os. Kozłówek, już od trzech tygodni odwiedzają — mieszkającą na tym osiedlu — sparaliżowaną panią Stefanę M.

Hasło o włączeniu się uczennic klasy III a do Banku Ludzkich Serce dały członkinie koła ZMS. (lov)

Notatki filmowe

„Grubasek”

Jak się temu filmowi powie- dzie na ekranach? Ciekawe py- tanie, a zarazem chyba i waż- ne ze względu społecznych niewiadoma. Szansa polega na tym, że filmów dla tego typu widza jest mniej niż niewiele, a przecież jest to widz bardzo dla kina znaczący, bo niezmiernie liczny, a zarazem w tym okresie, kiedy kształcą się na- wyki odbioru. Bo, można by właściwie powiedzieć, „Gruba- sek” przeznaczony jest dla dzieci na przełomie szkoły pod- stawowej.

Trudny to gatunek, utwory dla tego typu odbiorcy, czyha bowiem na nie wiele niebezpie- czeństwa: łatwy i nachalny dy- daktyzm, a z drugiej strony chęć niektórych twórców, by za wszelką cenę przypodobać się swojemu widzowi (to za- szkodziło szczególnie „Sekso- jatkom”).

Z tym większą więc satys- fakcją i ulgą stwierdzić moż- na, że czechosłowacki „Gruba- sek” unikał tych wszystkich zagrożeń, że jest istotnie fil- mem z poczuciem rozsądku, trzymającym się ziemi i rozu- mianym oddech młodych lud- dzi. A przy tym skromnie za- czynającym — od kłopotów dziecięcych, której obwód tu i ówdzie przekracza normy i która w związku z tym ma masę przykrości (wcale prze- ciw nie urojonych). Może więc pomoże sport, udział w zawo- dach?

Twórcy czechosłowacki mę- dzy innymi dlatego trafili we właściwą tonację, uniknąć mo- gli owego traktowania widza właśnie z pozycji, mówiąc skrótem nauczycielskiej, że znakomita szkoła, dla takiego bezpretensjonalnego podejścia był styl ich szkoły filmowej, tak wyraziście wypracowany przed laty. Styl, którego pod- stawą była umiejętność obser- wacji rubasznej i dosadnie rzeczowej, a przecież budującej prawdy wyraziste i wcale nie powierzchowne. Tak jest wła- śnie z tym filmem, gdzie wy- chodził się od prostej i wiary- godnej opowieści, by pomóc widzowi w sprawach dla nie- go istotnie ważnych. A i dla nas, dodajmy, interesujących — jeśli wykazemy trochę cier- pliwości i docieklivosti.

„Narkomani”

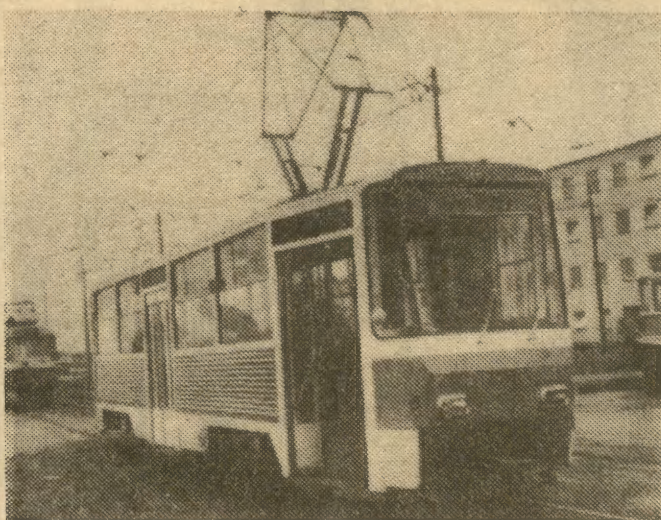
Co my właściwie wiemy o placu narkomani? Tworzy się nam co najwyżej jakiś obraz niesłychanie dramatyczny i eks- cytujący, ale przecież daleki od naszych doświadczeń spo- łecznych. Dlatego kontentuje- my się łatwo frazesami, na które nie dadzą się już nawet nabrać ludzie z krajów, gdzie ta przerażająca i po prostu smutna klęska społeczna jest już codziennością.

Właśnie dzięki temu układo- wi sytuacji film Jerry Schatz- berga wydaje się nam i prze- konujący i zarazem, powie- działoby się, spokojny w swoich obserwacjach — umiał się on bowiem wyzwoić od pierwszego podniecenia i po- każać sprawę w sposób wy- ważony.

A przecież, tak czy tak, wrze- nie wśród widzów, którzy nie potrafili jeszcze objąć wy-obraźni problemu, jaki stwarza narkomania, będzie niewątpli- we. Historia Heleny i Bobby'e- go zaczyna się jakby od do- wolnego punktu i kończy też jakby niespodziewanie urwana — a przecież nie mamy wątpli- wości jaki może być ciąg da- lsz. Wierzymy filmowi mimo że zaoszczędził nam krąco- wych koszarów.

A że nie daje być może peł- nej analizy społecznych i psy- chologicznych przyczyn szerze- nia się tego niebezpieczeństwa? Jest przecież także pytanie, czy można by znaleźć przyczyny wszystkie, czy łatwo jest o le- karstwo, które by wyzwoili człowieka od stresu życia, od bolesnych kontaktów z rzeczywistością, na co narkotyki wy- dają się lekarstwem niektórym ludziom. Nie tak dawno kto z naukowców zapytanych o prze- widywane największe odkrycia następnych lat kilkadziesiąt lat- wspomniał o „pastykach szczęścia”, które nie będą po- wodowały tych okropności, jak- kie niesie narkotyki. Ale to tylko piękne fantazjowanie: psychologowie powiada, że środek taki jest niemożliwy przy zachowaniu niezbędnej społecznej aktywności i samo- świadomości człowieka. No więc cóż, przez wiele jeszcze lat trzeba będzie odstraszać od narkotyków. Z całą powagą i przekonaniem o niebezpie- czeństwie.

TADEUSZ ROBAK



Wieczór wspomnień w klubie TPPR

Jest coś symbolicznego w spotkaniach podobnych temu, w jakim uczestniczyliśmy wczoraj w klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Przybyło na nie jedenasty uczestników Wielkiej Rewolucji Październi- kowej — weteranów ruchu ro- botniczego. Ich doświadczenia, postawy, przekonania, jakimi dzielą się z nami na co dzień, leżą u podwalin socjalistycznej Polski. Przypominają o historii i te wspomnienia wiążą czas ich działalności z teraźniejszo- cią. Tym wymowniejszy był ów wieczór wspomnień — ważny akcent w obchodach 50 roczni- cy powstania ZSRR — że brali w nim udział równocześnie specja- liści radzieckiego przemysłu goszczący na ziemi krakowskiej i współpracujący z naszymi fa- chowcami.

Zasłużonym działaczom robot- niczym i radzieckim przedsta- wicielom myśli technicznej wrę- czono Złote Odznaki Honorowe TPPR.

W spotkaniu wzięli udział: przewodniczący ZW TPPR, se- kretarz KW PZPR A. Czyż, przedstawiciel konsulatu gene- ralnego w Krakowie M. Jacki- wicz oraz kierownik wydzia- łu propagandy KW PZPR A. Broniek. (woj)

Kronika wypadków

● W Żarkach (pow. Chrzanów), zginął pod kołami samochodu ciężarowego 53-letni Augustyn Du- dziek (zam. w tej miejscowości).

● W Szaflarach zapalił się auto- bus PKS, zdążający z Tarnowa do Zakopanego. Ofiar nie było. Straty materialne wynoszą ok. 200 tys. zł.

Lawina w Tatrach

31 stycznia o godz. 14, gdy na trasach narciarskich panował wiel- ki ruch, z „Pośredniego Goryczko- wego” spadła na trasę zjazdową, wielka lawina śnieżna. Na oczach setek narciarzy porwała jednego z nich.

Wszystko trwało zaledwie kilka- nście sekund. Gdy lawina stanęła, natychmiast pospieszono na ratu- nek. Pierwszy dotarł do ofiary ra- townik GORP — Bronisław Styrc- zula. Szybko odkopany ze zwa- łów śniegu narciarz, wyszedł z o- presji cały i zdrowy.

W stolicy CSRS — Pradze poddany został próbom no- wy tramwaj produkcji ra- kładowskiej „Tatra”. Produkcja nowego typu tramwaju T-3 przeznaczona jest głównie na eksport do ZSRR i NRD.

CAF — PI — Telefote

D. Rockefeller przybył do Polski

31 stycznia przybył do Polski prezes rady nadzorczej „Chase Manhattan Bank” — David Rocke- feller.

W godzinach popołudniowych D. Rockefeller został przyjęty w MSZ przez ministra spraw zagranicz- nych — Stefana Olszowskiego.

W tym samym dniu amerykań- ski gość odbył także rozmowy z ministrem finansów Stefanem Je- drychowskim, ministrem handlu zagranicznego — Tadeuszem Ole- chowskim.

W toku rozmów poruszono szereg problemów z zakresu polsko- amerykańskich stosunków han- dlowo-finansowych.

Nielegalne „fabryki” dziewiarskie na peryferiach Krakowa

Jeden z obszernych pokoi biu- rowych Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie zmienił się

wczoraj w wypełniony prawie pod sufit magazyn wyrobów dziewiarskich oraz surowców do ich produkcji. Znalazły się tam setki modnych, kolorowych swetrów, bluzek i kamizelek, różnego rodzaju czapek, długich „dzwonowych” spodni i krót- kich szortów, rajtuzów. By- wież ten olbrzymi ładunek,

Co słychać?

Jeden z ławników sądu w Nottingham, po 15 latach, zre- zygnował ostatnio z pełnienia swych obowiązków. Wyjaśni- łych motywów rezygnacji stwier- dził, że rozprawy muszą go co- raz bardziej, gdyż wrodzona wada słuchu nie pozwala mu słuchać wypowiedzi na sali są- dowej.

Wojewódzki Zespół Poselski obradował w Krakowie nad sprawami makroregionu południowego

Trwają intensywne, wielo- kierunkowe prace nad stwo- rzeniem planu zagospodarowa- nia przestrzennego. Komisa- rza Planowania przy Radzie Ministrów wraz z przedstawie- cielami resortów i województw opracowuje wstępne koncepc- je planu przestrzennego za- gospodarczenia kraju. Koncepc- je te mają być ustalone do końca czerwca br. Następ- nie odbywać się będą dalsze konsultacje, które mają stano- wić kolejny etap tego wiel- kiego przedsięwzięcia. Opraco- wywane są też w prezydiach wojewódzkich rad narodo- wych plany regionalne dla 17 regionów. Podobne prace trwają w największych mia- stach, dla których tworzy się tu plany terenowe. Wstępne opracowania mają być goto- we do 15 maja br. Posłużą one następnie jako materiał rów- nież dla ogólnego planu kra- jowego.

Ponadto mają być do końca roku zakończone prace nad planem dla makroregionów. Jak już pisaliśmy, wydzielone zostały trzy makroregiony: północny — nadbrzeżny, północ- no-wschodni i południowy. Do południowego należy woj. o- polskie, katowickie, krakow- skie i wydzielone miasto Kra- ków. Podjęte zostały też prace związane z przygotowywaniem planów dla południowej strefy przygranicznej. Bierze w nich udział również nasz po- łudniowy sąsiad, konkretnie specjalistyczny instytut w Bratysławie, a ze strony pol- skiej przedstawiciele woj. ka-

towickiego, krakowskiego i rzeszowskiego.

Wczoraj wszystkie te pro- blemy omawiane były podczas posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Krako- wie. Obradami kierował prze- wodniczący Woj. Zespołu Po- selskiego, I sekretarz KW PZPR — J. Klasa. Szczegó- łym zreferowaniem zagadnień

W Helsinkach

Końcowa deklaracja przyjęta jednomyślnie

W Helsinkach zakończyły się trwające od 26 stycznia obrady międzyparlamentarnej konferen- cji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Około 250 parlamentarzystów z 28 państw europejskich oraz z USA i Kanady jednomyślnie przyjęło końcową deklarację.

Najważniejszym wystapie- niem na środowej sesji wielo- stronnych rozmów przygoto- wawczych do Europejskiej Kon- ferencji Bezpieczeństwa i Współpracy było przemówienie wiceprzewodniczącego delegacji ZSRR Lwa Mendelewicza. Ape- łował on m. in. o przyspieszenie obrad i nieprzeladowanie ich sprawami nie mającymi bezpo- średniego związku z celami Eu- ropejskiej Konferencji.

zajął się kierownik Pracowni Planów Regionalnych w Kra- kowie, a zarazem z-ca głów- nego projektanta Międzyregio- nalnej Komisji Makroregionu Południowego doc. dr J. Kru- czała. Przypomniał on, że w ramach tej Komisji działa 11 zespołów specjalistycznych, z których cztery mają swe sie- dziby w Krakowie. Są to ze- społy dla spraw nauki, osadni- ctwa, demografii, turystyki. Następnie przedstawił on naj- ważniejsze problemy wcho- dzące w zakres prac Między- regionalnej Komisji Makrore- gionu Południowego, koncent- rując się w szczególności na zagadnieniach przemysłu, nau- ki, ochrony środowiska, tu- rystyki i rekreacji.

Podczas posiedzenia rozwi- nęła się dyskusja, podczas któ- rej posłowie złożyli wiele cen- nych uwag i wniosków.

Ponadto uchwalony został plan pracy Woj. Zespołu Po- selskiego na rok bieżący. Prze- wodniczący zespołu J. Klasa złożył informację na temat realizacji uchwały Plenum KW PZPR w sprawie bezpie- czeństwa i porządku publicz- nego. (bp)

Z KRAJU

W LUTYM 1973 r. w Warsza- wie odbędzie się kolejne po- siedzenie komitetu ministrów obrony państw uczestników Uk-ładu Warszawskiego. Na po- siedzeniu zamierza się rozpra- tnyć zagadnienia bieżącej dzia- łalności wojskowych organów Układu Warszawskiego.

I SEKRETARZ KC PZPR — E. Gierk przyjął ambasadora PRL w Mongolskiej Republice Ludowej — F. Nowaka.

W WARSZAWIE podpisany został protokół o polsko-ra- dzieckiej współpracy filmowej w roku bieżącym. Przewiduje on wspólną realizację filmów, organizowanie przeglądów i premier, kontakty twórców. Podjęta zostanie ekranizacja polsko-radzieckiego filmu fa- bularnego o Jarosławie Dąbrow- skim pt. „Madame Richter”.

OK. 100 DZIELNICOWYCH, miejskich i powiatowych in- stancji partyjnych dokonało już wyboru nowych władz o- raz wytyczyło kierunki dzia- łania na okres nowej kaden- cji.

STOCZNIA Gdańska zbuduje w tym roku już 23 statków o łącznej nośności ponad 243 tys. ton, tj. o 45 tys. DWT więcej niż w ub. roku.

W PUSZCZYKOWIE pod Po- znanem powstaje wielki szpi- tal dla kolejarzy. Posiadać on będzie 3 baseny dla potrzeb re- habilitacji. 11-kondygnacyjny budynek główny wzniesiony został już do wysokości 5 pię- tra.

DZIŚ o godz. 19.10 Telewizja Polska rozpoczyna nowy cykl audycji oświatowych. Jest to telewizyjne technikum rolnicze, przeznaczone dla młodzieży, która ukończyła zasadniczą szkołę rolniczą lub zespół przy- sposobienia rolniczego III stop- nia.

samochody MO musiały nawra- cać kilka razy!

Zgromadzony przez MO towar i surowiec o wartości około 1.200 tys. złotych — został za- kwestionowany w nielegalnych wytwórniach dziewiarskich na peryferiach Krakowa, wykry- tych 30 stycznia w godz. popo- łudniowych. Prosperowały one w najlepsze — poza wszelką kon- trolą finansową — w dwóch bli- żniaczko podobnych do siebie wil- lach, dobrze urządzonej i od- powiednio przystosowanych, mieszczących park maszynowy i zamaskowane magazyny na „śle- pych” strychach. Szefostwo o- wych pokatnych fabryk spra- wowały kobiety, których mężo- wie mogli się w każdej chwili legitymować już całkiem ofi- cjalnym źródłem dochodów na państwowych posadach.

Z bogatym planem operatyw- no-sledczej pracy milicja za-

pознаła „na gorąco” przedsta- wicieli wszystkich krakowskich redakcji. Na zaimprovizowanej konferencji prasowej poinfor- mowano o zatrzymaniu do dy- spozycji władz śledczych osób zajmujących się prowadzeniem nigdzie nie rejestrowanych wy- twórni dziewiarskich. Został zajęty ich majątek na poczet zaległości na rzecz skarbu pań- stwa; oprócz towaru i surowca uzyskanego w czasie rewizji za- bezpieczone również wspomnia- ne już wille i maszyny.

Osoby zatrzymane znajdują się pod zarzutem dopuszczania się nielegalnej produkcji, zabo- ru mienia i spekulacji. Wiele wskazuje na to, że pewne ilo- ści surowca — zwłaszcza tego reglamentowanego — pochodziło z kradzieży w zakładach pań- stwowych lub spółdzielczych. Gotowe wyroby trafiały do rąk handlarzy Krakowa i innych miast. Jak wyglądała dokład- nie organizacja tej maszyny za- opatrzenia, produkcji i zbytu odpowie śledztwo w tej nieco- dziennej sprawie. (Z. MAL.)

Naród na wymarcu

Buszmenom grozi całkowita zagłada. Zepchnięci przez bia- łych na bezwodne obszary pu- styni Kalahari, pozbawieni żywności i wody, masowo giną. Przed 10 laty było ich jeszcze około 60 tys., dzisiaj liczba ta spada do 20 tysięcy.

Kiedy w roku 1652 pierwsi o- sadnicy holenderscy — zwani Burami — przybyli na południe Afryki, powitali ich łagodni, niewielkiego wzrostu ludzie. Burowie niejednokrotnie korzy- stali z ich pomocy. Od „ludzi z buszu” — tak tłumaczy się sło- wo Buszmen — otrzymali rów- nież pierwsze brylki złota.

Złoto zgubiło tubylców. Zmu- szeni do pracy w kopalniach, zaczęli masowo wymierać. Po- nieważ nie pracowali, zdaniem białych wydajnie, zastąpiono ich napływającymi z pomocy Murzynami Bantu. Burowie za- częli organizować karne eksped- ycje, wytruwali całą wioski. Zawleczone przez białych cho-

roby: tyfus, gruźlica i grypa

dokonali reszty. Pozostali przy życiu Buszme- ni musieli uciekać dalej na pół- noc aż na pogranicze pustyni Kalahari.

Sytuacja pierwotnych miesza- ków Afryki pogorszyła się jeszcze z chwilą powstania Re- publikii Półd. Afryki. W tym ra- sistowskim państwie, gdzie Mu- rzynów wtłoczono do specjal- nych rezerwatów, tzw. bantu- stanów, nie starczyło miejsca dla Buszmenów. „RPA to kraj białych ludzi” — zwykły mawiać nie żyjący już premier Voer- wood.

Przed 6 laty na terenach za- siedlonych przez „ludzi z bu- szu” odkryto bogate złoża rudy uranu, ołowiu i wolframu. Spo- wodowało to przesunięcie fal białych osadników jeszcze dalej na północ. Buszmeni zostali wy- pędzeni na pustynię Kalahari, gdzie wegetują do tej pory, na pograniczu głodowej śmierci.

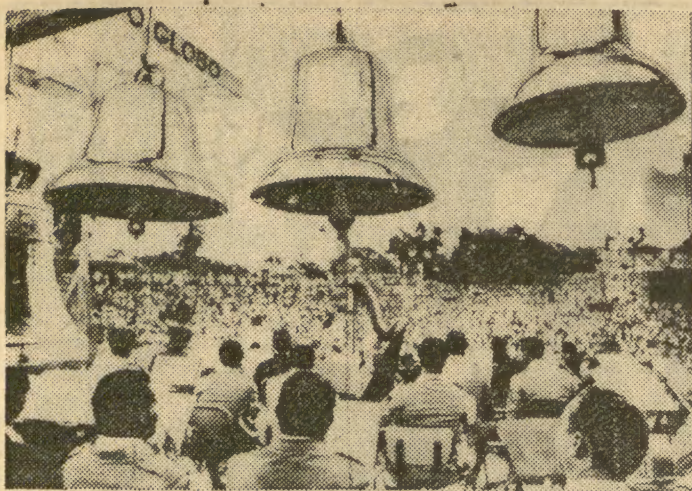
Dziś Buszmeni są prawdzi- wym skarbem dla nauk o hi- storii człowieka. Ludzie ci żyją — w niektórych plemionach — jeszcze na etapie matriarchatu. Kobiety cieszą się wielkim sza- cunkiem i poważaniem ze stro- ny mężczyzn. Są traktowane na równi z mężczyznami. Korzy- stają nawet z przywileju wy- bierania sobie życiowego part- nera, z którym mogą żyć na o- kres próby, wynoszący parę miesięcy. U Buszmenów nie istnieje pojęcie małżeńskiej zdrady, a dziećmi opiekuje się solidarnie cała wioska. Bardzo ciekawe są buszmańskie obrzę- dy, rytualne tańce i śpiewy, a także zawody sportowe.

Naukowcy — antropolodzy z całego świata — interweniowali niejednokrotnie u władz RPA w sprawie pomocy Buszmenom, ale jak dotąd bez skutku. Nie- bawem sprawa ta podniesiona ma być na forum ONZ.

BOLESŁAW BROSZCZAK



Prezentowane swetry, spodnie i czapki stanowią nikłą zaledwie część przebogatej kolekcji wyrobów nielegalnych fabryk dziewiarskich, ujawnionych na terenie Krakowa. Fot. J. LEWICKI



KONCERT W RIO

Cztery orkiestry wojskowe i jedna symfoniczna, nie licząc dzwo-
nów i... dział, wzięły udział w uroczystym koncercie z okazji
święta narodowego w Rio de Janeiro. Grano utwory Czajkowskie-
go, Beethovena, Straussa i kompozytorów brazylijskich. CAF — UPI

Gdy rosną płace musi również rosnąć zakres i poziom usług

Regulacje płac — na które w
minionym roku przeznaczono
2,9 mld zł — objęły 1,7 mln
zatrudnionych. Najliczniejszą
grupę stanowili: pracownicy
służby zdrowia (505 tys. osób),
nauczyciele (437 tys. osób), pra-
cownicy niektórych przedsię-
wzięciach przemysłu maszynowe-
go (160 tys. osób), pracownicy
poczty (137 tys. osób).

Wypłaty rent i emerytur wy-
niosły w 1972 r. ogółem 42,3 mld
zł, co w porównaniu z 1971 r.
stanowi wzrost o ok. 3,6 mld (9,2
proc.). Przeciętna miesięczna e-
merytura wyniosła 1266 zł.

Wypłaty zasiłków pracowni-
czych wyniosły w ub. roku 19,6
mld zł — o 9,2 proc. więcej niż
w 1971 r. Trzeba przy tym do-
dać, że zasiłki chorobowe wzro-
sły o 1731 mln zł (o 27,1 proc.),
a zasiłki rodzinne zmalały o 336
mln zł (o 3,1 proc.). Znacznie
zwiększenie wypłat z zasiłków
chorobowych w 1972 r. w sto-
sunku do roku 1971 było konse-
kwencją przedłużenia okresu
zwolnień na opiekę nad dzie-
ckiem z 30 do 60 dni oraz pod-
wyższenia stawki zasiłku z tego
tytułu z 70 proc. wynagrodze-
nia brutto do 100 proc. Licznej
grupie pracowników podwyższono
także stawki zasiłku z tytułu
choroby do 85 proc. wynagro-
dzenia netto.

Osobowy fundusz płac brutto
(bez wynagrodzeń uczniów) wy-
niósł w 1972 r. 352 mld zł i był
wyższy niż w 1971 r. o ok. 34
mld zł (o 10,8 proc.).

Zarówno w wyniku regulacji
płac jak i podniesienia wyda-
wności pracy przeciętna płaca no-

Zegar o dokładności 0,0005 sekundy na dobę

produkuje już od dziesięciu
lat fabryka Pragotron. Składa-
ją się one z części funkcyjnych
wmontowanych w standardowe
korpusy. W mechanizmie zega-
rowym w pełnym stopniu zasto-
sowano tranzystory przy użyciu
technologii płaskich połączeń.
Poszczególne elementy wbu-
dowane są do wspólnej skrzyni.
Używane są do celów nauko-
wych, w przemyśle i astronomii,
przy pomiarach geodezyjnych itp.

RUBRYKA: kolor włosów z bębna

Policja brytyjska doszła do
wniosku, że czas usunąć z do-
wodów osobistych czy paszpor-
tów nieżywcze już pytanie o
kolor włosów ich posiadaczy.
Rubryka taka nie pomaga by-
najmniej w ustaleniu tożsamo-
ści, ponieważ — zdaniem bie-
głych — obywatelki Zjednoczo-
nego Królestwa znacznie czę-
ściej zmieniają kolor włosów,
niż paszporty... (Z)

Namawiać na ambicję

TMMT — skrót, który kryje miliardy

Pierwszych laureatów przyjął szefowie organizacji młodzieżo-
wych, krótka prasowa wzmianka skwitowała całą imprezę. W
roku ubiegłym zdobywcy czołowych miejsc w TURNIEJU MŁO-
DYCH MISTRZÓW TECHNIKI gościli u premiera, „Trybuna Lu-
du” pół pierwszej kolumny poświęciła młodym wynalazcom. Gdy
niedługo, na V Krajowym Zjeździe, Związek Młodzieży Socjali-
stycznej podsumuje swój dorobek nie wąpimy, że organizowany
wspólnie z NOT i Związkami Zawodowymi Turniej Młodych Mis-
trzów Techniki uznany zostanie za jedno z najbardziej udanych
przedsięwzięć. Mimo że wielu laureatów nie doczekało się reali-
zacji swoich projektów, mimo że byli niedociągnięci organiza-
cyjne i brakowało często konsekwencji...

Ruch wynalazczy młodych
obroni się cyfrą —
2 500 000 000, tak dwa mi-
liardy pięćset milionów zło-
tych! Taki jest efekt 5 lat
istnienia Turnieju Młodych
Mistrzów Techniki. A jaki
jest w nim udział krakowski
młodzieży?

16 TYSIĘCY OTWARTYCH GŁÓW

Nazywa się Jacek Kaczor,
ma tytuł magistra inżyniera i
pracuje w Zakładzie Badaw-
czym Konstrukcyjno-Techno-
logicznym Krajowego Związku
Spółdzielni Sprzętu Medycyn-
ego i Laboratorium. „Marzy
mu się postęp techniczny” —
tak charakteryzuje go kole-
dzy. Ma na swoim koncie dwa
niezrealizowane pomysły ra-
cjonalizatorskie. Może te po-
rażki sprawiły, że jak zajął się
ruchem wynalazczym młodych
w 1967 roku tak tkwi w nim
do dziś sprawując obecnie funk-
cję przewodniczącego Woje-
wódzkiej Komisji Organiza-
cyjnej TMMT.

— Byliśmy entuzjastami. W
1967 roku, gdy ogłoszono pierw-
szy turniej, nawet tacy jak my
zapaleńcy liczyli, że nadejdzie
na nasz apel może sto, może
dwieście pomysłów. Zgłoszono
w województwie krakowskim 750,
w całym kraju — 14 tysięcy!
Przykład wzięliśmy od sąsiadów
w NRD od wielu lat państwo
patronuje ruchowi pod nazwą
„Messe der Meister von Morgen”
czyli „Targi Mistrzów Jutra”. A
potem z roku na rok rosła licz-
ba zgłaszanych do turnieju pro-
jektów i pomysłów. W 1971 roku
należeliśmy ich w wojewódz-
twie aż 2005 a spodziewane efek-
ty ekonomiczne z wdrożeń win-
ny zamknąć się kwotą 37 mln
złotych. Chciał pan trochę staty-

styki — proszę bardzo: — w cią-
gu pięciu lat do TMMT na te-
renie województwa krakowskie-
go zgłoszono 16 tysięcy projek-
tów a efekt wdrożonych wyna-
lazków i pomysłów racjonaliza-
torskich sięga sumy 222 mln
złotych.

Notuję i inne dane. Oto w
1970 roku uznano udział kra-
kowskich entuzjastów techniki
w TMMT za najlepszy jako-
ściowo w skali kraju. W pozos-
tałych latach lokował się
Kraków zawsze w pierwszej
trójce, przoduje w tabelach re-
sortowych — w chemii, handlu
i usługach, przemyśle ciężkim,
komunikacji.

MAŁY PROJEKT — MAŁY KŁOPOT

16 tysięcy projektów... Za
każdym kryje się jeden lub
kilku młodych ludzi, którzy
umieją obserwować swój war-
szak pracy, myśleć i „sprzeda-
wać” swoje myślenie. Za każ-
dym projektem kryją się ra-
dości i rozczarowania. Laureat
centralnych eliminacji TMMT
w 1967 roku inż. Z. Adamczyk
z Instytutu Obróbki Skrawa-
niem nigdy nie zobaczył swego
urządzenia w produkcji, za-
brakowało funduszy na prototyp;
dziś urządzenie o takich sa-
mych parametrach stojącej
Rojanie i Francuzi. Wyroczona
praca inż. Grabani, Łukas-
ka i Malczyka z Zakładów
Górnictwa „Trzebieńka” re-
welowalną metodą wykorzy-
stania odpadów górnictwa do
wypełniania asfaltu, która
mogła dać 90 mln złotych o-
szczędności leży do dziś w
prywatnych archiwach, za-
brakowało funduszy na halę, gdzie
można by ich pomysły wdrażać
do ciągłej produkcji.

Ubiegłoroczny laureat TMMT
mgr inż. Janusz Janetta ze Zje-
dnoczenia Przemysłu Rafineryj-
nego i Petrochemicznego powi-
da: „Moi zdaniem najtrud-
niej pokonać opory już w sfer-
ze realizacji projektu. Co mo-
żna doradzić początkującym ra-
cjonalizatorom? Nie warto brać
na warsztat dużego zagadnienia.
Drobne usprawnienia opłacają
się najbardziej, wie o tym każ-
dy sprytny racjonalizator” —
kończy z przekąsem.

Sam jednak do takich się nie
zalicza a jego projekt został już
wdrożony i elektroniczny gene-
rator impulsów prostokątnych
steruje pneumatycznym dozow-
nikiem rtęci.

Gąszcz przepisów, zawiś-
miej zdolnych kolegów i... o-
samoctwienie w walce (tak, nie-
raz to słowo oddaje najlepiej
wysiłki racjonalizatorów i wy-
nalazców) — na to skarżą się
najczęściej ci, którym hasła
„postęp”, „rewolucja naukowo-
techniczna” nie dają spać po
nocach, ci dzięki którym o 2,5
miliarda złotych wzbogaciła się
gospodarka narodowa.

NIE BĄC SIĘ RYZYKA

Rok 1972 charakteryzował
się dobrym tempem zgłoszeń
do kolejnego Turnieju Młodych
Mistrzów Techniki. Już
w pierwszym półroczu wpłynę-
ło blisko tysiąc prac. Bardzo
wiele z Tarnowa, co dobrze
świadczą i o atmosferze wokół
problemów racjonalizacji w
kręgach administracji przemy-
słowej, i o młodych głowach z
„Ponaru” i „Azotów”. Trady-
cyjnie już sygnalizują swój u-
dział robotnicy, technicy i
inżynierowie z „Szadkowskie-
go” i Huty im. Lenina, z Fa-
bryki Śrub w Sporyszu. Mało
projektów przygotowuje się
w podkrakowskich kopalniach
węglowych, prawie zupełnie
milczy budownictwo.

Jacek Kaczor dzieli się o-
statnimi refleksjami: „My-
ślę, że nacisk na maksymaliza-
cję wysiłku twórczego jest o-
bowiązkowym organizacją młó-
dzieżowej. Znaleźliśmy do-
brych sprzymierzeńców. NOT
zawsze stwarzał nam przy-
chylny klimat, pomaga Kom-
isja Ochrony Własności Prze-
mysłowej. W obecnym i na-
stępnych turniejach będziemy
musieli skutecznie dbać o lo-
sy twórców i ich projektów.
Nie bąć się ryzyka.”

ANDRZEJ URBĄCZYK

Ciekawostki etymologiczne

AKADEMIA

W zacisznym kraju Akade-
mosa, często pojawiającym się
w mitologii greckiej, zbierał
Platon swoich uczniów na po-
gawędki i dysputy. Uczył ich
swojej filozofii, a gdy umarł,
uczniowie jego utworzyli odręb-
ną szkołę i przez pamięć na tra-
dycję zebrał z mistrzem nazy-
wali ją Akademią. Z biegiem
czasu każda wyższa uczelnia na-
zywała zaczęto tym imieniem.
Pierwsza wyższa szkoła w Pol-
sce założona przez Kazimierza
Wielkiego w r. 1364 także otrzy-
mała nazwę Akademii.

Z czasem nazwa ta przeszła na
każde większe zgromadzenie u-
czonych lub towarzystwo nau-
kowe — stąd wzięły się różne
Akademie Umiejętności, Litera-

ZŁOTE ELEKTRODY

Elektrody te nie są wpraw-
dzie sporządzone ze szlachetnego
złota, ale Międzynarodowy Sa-
lon Wynalazczości w Brukseli
ocenil je na wagę tego krusz-
cu. Są znakomite, zaś wyko-
nuje się je metodą odwrotną
niż dotychczas, opracowaną
przez rumuńskich specjalistów
— stosując erozję elektryczną
i elektrotechniczną. Oczywiście
technologia pozostaje tajemni-
cą wynalazców, ale podali oni
do wiadomości, że produkcja
jest stosunkowo tania i tańsze
od tradycyjnych są używane
do niej materiały. Wynalazek
jest dziełem brzeszowskiej fa-
bryki „Traktorul”.

JAKA POWINNA BYĆ PIGULKA?

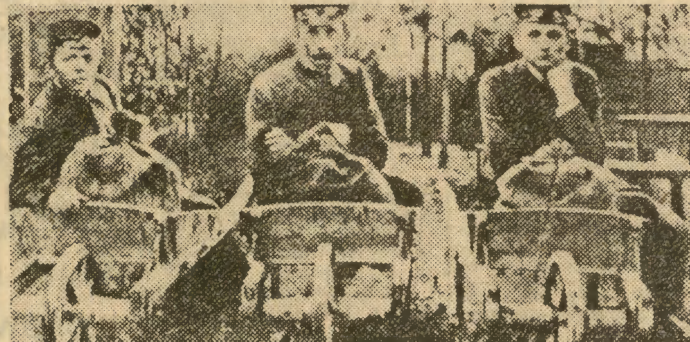
Pigulka leku powinna być
trwała, to znaczy nie powinna
kruszyć się w czasie transportu
i składowania, a jednocześnie
powinna łatwo rozpuszczać się
po zażyciu, ponieważ zależy od

Krótko

tego szybkość i skuteczność
działania preparatu. Nową meto-
dę produkcji tabletek farmaceu-
tycznych opracowali technolo-
dzy bułareszteńscy wytwórni
leków „Tableta”. Tabletki nie
kruszą się ani w drodze do
apteki, ani w magazynie, a przy
tym organizm bardzo szybko
je przyswaja, ponieważ rozpu-
szczają się w wodzie lub so-
kach żołądkowych w czasie
2-5 minut.

REFLEKTORY, KTÓRE NIE OSLEPIAJĄ

Światła mijanych wozów
osłepiają kierowców na dro-
gach, co stanowi jedną z wa-
żnych przyczyn wypadków. Inż.
Ladislau Oberst z Timisoary
opatentował skuteczny środek
zapobiegawczy — asymetrycz-
ne ustawienie świateł zoso-
wych. Inżynier wykonał też dla
skutecznego badania właściwo-
ści ustawienia świateł asyme-
trycznych specjalne urządzenie
optyczne. Wszystkie te nowości
zostały opatentowane i ostatnio
przedsiębiorstwo „Elektroba-
nat” w Timisoarze przystąpiło
do ich produkcji.



Ci trzech młodzi ludzie przywieźli na taczach ziemię z Zabrza na
kopiec grunwaldzki w Niepołomicach. Repr. J. LEWICKI

Z dziejów pomnika Grunwaldzkiego

Kopiec w Niepołomicach — rówieśnik pomnika

Słynne triduum grunwaldz-
kie urządzone w Krakowie
w pięćsetną rocznicę zwy-
cięstwa wojsk Jagielly nad
Krzyżakami pozostawiło po
sobie, obok pomnika Grun-
waldzkiego, jeszcze jedną
trwałą pamiątkę. Jest nią kop-
iec Grunwaldzki w Niepołom-
icach.

Inicjatywa uczczenia kopcem
rocznicy wielkiego zwycięstwa
narodziła się w gronie obywa-
teli Niepołomic, rozmiłowa-
nych w swoim mieście. Zawia-
zali oni nawet komitet orga-
nizujący obchody grunwaldz-
kie w Niepołomicach. Być
może, gdyby nie funda-
cja Paderewskiego, to nie
pomnik Grunwaldzki, lecz kop-
iec Grunwaldzki byłby jedyną
trwałą pamiątką trzech
dni grunwaldzkiego święta.

Sypanie kopca rozpoczęto w
dniach 15, 16 i 17 lipca 1910 ro-
ku. Uczestniczyli w pracach
wielu krakowian; towarzystwa
i organizacje urządzały spe-
cjalne wyprawy do Niepołom-
ic.

Za wyborem na ten cel Nie-
połomic przemawiał przede
wszystkim fakt, że to właśnie
w zamczku niepołomicznym
zatrzymał się Jagiello wraca-
jąc po szesnastomiesięcznej
nieobecności do swej stolicy i
tam czekał na wieści z Rzymu,
na papieskie opinie o jego
zwycięstwie. Stamtąd wyruszył
25 listopada 1411, by pie-
szem przez Wieliczkę i Kazi-
mierz wkroczyć do Krakowa.

W albumie „Wieniec Grun-
waldzki” czytamy: „Pani Apo-
lonia Ziolkowska z córką z Byd-
goszczy przywieźli do Krakowa

puszkę realizującą ziemię z po-
la grunwaldzkiego, zebraną tam
w tym celu, by ją ewentualnie
dorzucić do kopca wznoszonego
w Niepołomicach, na pamiątkę
rocznicy bitwy. Kwestia będzie
rozważana, o ile ziemia ta zo-
stanie zużyta przy kopcu w Nie-
połomicach, czy też przy innym,
gdyby go wznosił zamierzano”.

Niezwykłym wyczynem wsła-
wił się przy okazji sypania kop-
ca Grunwaldzkiego w Niepołom-
icach trzech studentów pochodzą-
cy z Górnej Śląska — Czyżew-
ski, Hohensee i Lubojański. O-
tóż przywieźli oni na taczach
aż z Zabrza ziemię tam pobra-
ną i 8 października 1910 roku w
asyście grupy krakowian zsy-
pali ją na spory już kopiec. Pra-
wie stu kilometrową trasę trzech
ochotników przebyli w jedno-
dnym dniu; po przekroczeniu gra-

nicy toczyli taczki przez Brze-
zinę, Jaworzno, Chrzanów i
Krzeszowice — wszędzie entu-
zjastycznie witani i pozdrawiani.

Ten wyczyn jest jeszcze je-
dnym przykładem jak wielkie
znaczenie miały obchody grun-
waldzkie w Krakowie dla Ślą-
zaków z zaboru pruskiego.

Z tych ziem przyjechały na u-
roczystości do Krakowa kilku-
setosobowe wycieczki, kobiety z
Piekar i Brzezina przybyły w
swoich pięknych strojach regio-
nalnych, a dla wielu ten kon-
takt z Krakowem stał się bodź-
cem do podjęcia m. in. studiów
w Uniwersytecie Jagiellońskim.

W materiałach dotyczących
dziejów Śląska często pojawia
się nazwisko Józefa Piwnikar-
czyka w Wieszowej, który jako
górnik uczestniczył w obcho-
dach grunwaldzkich i wró-

cił z Krakowa pod tak silnym
wrażeniem uroczystości grun-
waldzkich, że zdecydował się
na uzyskanie wykształcenia,
by lepiej służyć sprawie pol-
skiej na Śląsku. W trzy lata
później zdał jako ekstern ma-
turę w krakowskim gimna-
zjum św. Jacka a po dalszych
studiach zasłynął jako histo-
ryk i badacz dziejów śląskiego
górnictwa.

Mało kto z krakowian w o-
góle wie, że kopiec Grun-
waldzki istnieje. Cóż, jest nie-
wielki, wręcz mały w porów-
naniu z kopcem Kościuszki.
W Niepołomicach nato-
miast zawsze o nim pamię-
tano, jest zadbany, w rocznicę
Grunwaldu zawsze znajdują się
tu kwiaty, a w 1960 roku wmu-
rowano na nim tablicę pamiąt-
kową. (And)

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci najukochańszej córki

śp. Bożenki Szostak

odprawiona zostanie za spójk Jej duszy MSZA ŚW. w kościele parafialnym św. Szczepana w Krakowie, w sobotę, 3 lutego, 1973 r. o godzinie 19 - o czym zawiadamia

g-96554

MATKA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Krakowie, ul. Lubieży 23, tel. 222-37 - zatrudni natychmiast:

- 6 KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy,
- 1 OPERATORÓW maszyn ogrodniczych (prawo jazdy ciągnikowe),
- 20 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEKWALIFIKOWANYCH,
- 10 OGRÓDNIKÓW,
- 10 DOZORCÓW-PLANTOWYCH

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr osobiście lub telefonicznie. K-755

Krakowskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego Oddział Obrotu Mięsem w Krakowie - zatrudni 20 SPRZEDAWCÓW na pełnym etacie, 10 SPRZEDAWCÓW na pół etatu oraz 10 KIEROWNIKÓW SKŁADÓW branży mięsno-wędliniarskiej, w placówkach handlowych na terenie m. Krakowa i Nowej Huty.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Organ. i Zatrudnienia - Kraków, Rynek Główny 34, w godzinach od 7 do 15.

POMIESZCZEŃ BIUROWYCH

jasnych, suchych, z centralnym ogrzewaniem, o powierzchni 80-100 m² - PILNIE POSZUKUJE, najchętniej w okolicy ul. Rzeźniczej - Ośrodek Organizacji i Informatyki Przemysłu Petrochemicznego „Petroinform” Kraków.

Oferty przyjmuje Dział Zaopatrzenia i Administracji „Petroinform” - Kraków, ul. Rzeźnicza 13/15, pokój 128, telefon 256-80, wewn. 164.

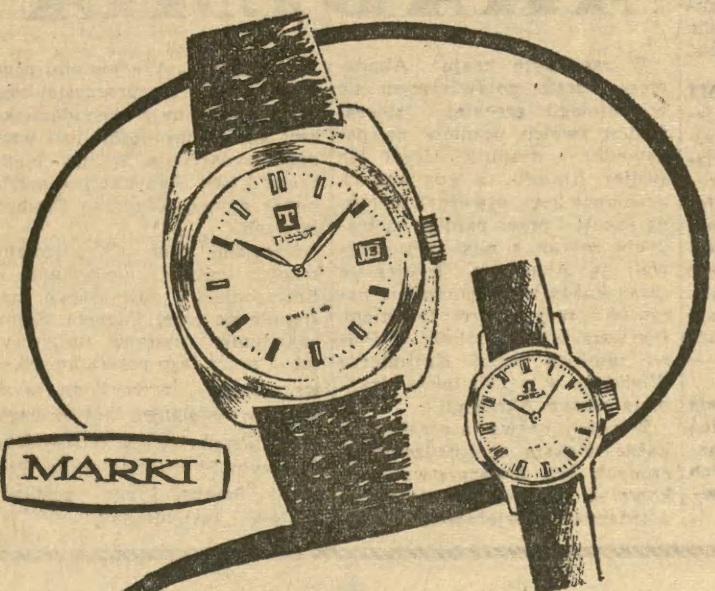
MODNE

NIEZAWODNE

PUNKTUALNE

WYSOKIEJ KLASY

ZEGARKI SZWAJCARSKIE



MARKI

LONGINES
OMEGA
TISSOT
DOXA

DAMSKIE i MĘSKIE

poleca sklep

Jubiler

KRAKÓW, ul. SZEWSKA 19

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie - zatrudni natychmiast z terenu m. Krakowa i województwa krakowskiego następujących pracowników:

- KIEROWCÓW AUTOBUSÓW, z kategoriami „D” i „C” prawa jazdy - przy kategori „C” wymagany staż pracy na pojazdach samochodowych 3 lata w tym rok na samochodzie ciężarowym
- KIEROWCÓW TRANSPORTU - z kategorią „C” prawa jazdy
- MOTORNICZYCH (mężczyzn i kobiety) - możliwość zatrudnienia kobiet również na pół etatu - jako wyłączna praca,
- ŚLUSARZY, ELEKTROMONTÉRÓW, MONTÉRÓW SAMOCHODOWYCH silnikowych i podwoziowych - (wymienionych również na staż pracy), BLACHARZY-DEKARZY, CIESLI budowlanych, MURARZY, BETONIARZY, FLIZIARZY, ZBROJARZY, POSADZKARZY, STOLARZY, KOWALI, TOKARZY, SPAWACZY elektryczno-gazowych z uprawnieniami, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robót budowlanych, torowych, ROBOTNIKÓW TRANSPORTU, ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Pracownicy zamiejscowi mają możliwość zakwaterowania w komfortowym hotelu robotniczym.

Przedsiębiorstwo zapewnia kandydatom - bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracownika i rodziny, deputat węglowy, dodatek za wysługę lat oraz gratyfikacje jubileuszowe.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia MPK w Krakowie, ul. Wawrzyńca 13, parter.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział Przewozów Osobowych w Krakowie - zatrudni natychmiast:

- KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z prawem jazdy kat. „D”, względnie kat. „C”, spełniających warunki do uzyskania kat. „D” - na stanowiska kierowców autobusowych
- KONDUKTORÓW (mężczyzn i kobiety)
- MONTERÓW-MECHANIKÓW samochodowych
- SPAWACZY gazowych
- ROBOTNIKÓW PLACOWYCH
- DOZORCÓW
- SPRZĄTACZKI

z terenu miasta Krakowa oraz zamiejscowych na warunkach dojazdu do pracy.

Pracownicy zamiejscowi korzystają z bezpłatnych dojazdów do pracy autobusami PKS.

Przedsiębiorstwo zapewnia podejmującym pracę dogodne warunki pracy i płacę zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w PKS, bezpłatne bilety na dojazd do szkół dla dzieci pracowników, 3 bezpłatne bilety w roku dla pracownika i pozostającej na jego utrzymaniu rodziny na przejazd autobusami PKS w dowolnej relacji na terenie kraju oraz możliwość korzystania z wczasów rodzinnych, obozów i kolonii.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych Oddziału Kraków, ul. Cystersów 15, pokój 4, w godzinach 8-12.

Praca

POMOC domowa przyjmie. Kazimierz Wielki 93/9. g-97414

PRZYJME - czeladnika krakiewskiego, Czajkowski, Kraków, Czarnowiejska 9.

PILNIE potrzebna pomoc domowa. Warunki dobre. Edward Paciorek, Kraków, Lokietka 67/12.

Nauka

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów projektantów (inżynierów budowlanych i mechaników), kreślarzy konstrukcyjnych, budowlanych, instalacyjnych, maszynowych - przyjmuję, szczegółowych pisemnych informacji udziela - „Wiedza”, Kraków, kod. 31-139, ulica Spasowskiego 8 (boczna Łobzowskiej). K-467

WPISY na kursy kreślenia budowlanych, maszynowych i instalacyjnych - przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38.

KURSY kreślenia budowlanych organizuje WZS - „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8. tel. 394-23.

KIEROWNIKÓW zakładów gastronomicznych - kursy rozpoczyna WZS „Oświata” - Kraków, Mazowiecka 8 - telefon 334-72.

KURSY utrwalania wiedzy, przygotowujące do egzaminu na wyższe uczelnie - rozpoczyna WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72.

KURSY spawania oraz kwalifikacyjne - w różnych zawodach - organizuje w lutym WZS „Oświata” - Kraków, Mazowiecka 8 - telefon 394-23.

DLA PAŃ kursy kroju i szycia I i II stopnia, gotowania, pieczenia i sporządzania zakąsek, dziewiarstwa maszynowego, robót na drutach i szydełkiem, organizuje WZS „Oświata” - Kraków, Mazowiecka 8 - telefon 334-72.

DO EGZAMINU eksternistycznego z zakresu liceum ogólnokształcącego - przygotowuje WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, telefon 334-72.

STUDENCI V roku udzielają korepetycji z przedmiotów ścisłych. Michał Dorochinicki, tel. 421-55, godz. 17-19.

STUDENCI matematyki, filologii - udzielają korepetycji. Szelo, tel. 505-36.

LEKCJI języka niemieckiego dzieciom w wieku szkolnym udziela mgr Stanisław Miaszsek, Kraków, tel. 365-16, godz. 10-12.

STUDENT AGH udziela tanio korepetycji: matematyka, fizyka, chemia. Targosz, Kraków, tel. 570-07.

Matrymonialne

POZNAM panią do lat 40, nie wysoką, zgrabną, inteligentną. Cel matrymonialny. Oferty 96865 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 30, z wyższym wykształceniem, pozna w celu matrymonialnym Pana do lat 40. Oferty 96891 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WOLNA, zgrabna, o miłej powierzchowności, domatorka, posiadająca mieszkanie, samochód, zakład fotograficzny - pozna Pana do lat 47, niezależnego, dobrze prezencji, chętnie znającego się na fotografii. Fotografia mile widziana. Cel matrymonialny. Oferty 96872 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

SILNIK około 2 KW, 1500 obrotów, 3x220/380 V oraz warsztat stolarski - kupię. Oferty 96807 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 125-P po wypadku - kupię na części. Oferty 96919 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOLEKCJONER kupi stare zegary. Oferty 96886 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

FORD Taunus 12 m combi, rok 1966 - sprzedam. Oferty 96655 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FABRYCZNE nowe: fotel obrotowy (czarny skay), Exakte RTL, czeski powiększalnik uniwersalny, reflektory, austriacki zlewozmywak - sprzedam. Oferty 96800 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PODŁOGOWE płytki PCV. Dostawa na koszt producenta. Różne kolory. Roman Jakrzewski, poste-restante, 30-900, Kraków 2.

FIAT 125-P - 1500 na gwarancji. Oferty 96940 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKRZYPCE „Chamota”, futro imitacja ocelotów - sprzedam. Kraków, ul. Szopena 12 m. 11.

PUDEŁKA miniaturowe po championie - sprzedam. Spokojna 20/3.

WZMACNIACZ - sprzedam. Tel. 343-57.

OKAZJA! Zestaw stereofoniczny „Crown” przenośny (magnetofon kasetowy, adapter, radio) - sprzedam. Tel. 325-84, godzina 16-18.

KOLDRY, beczki niemowlęce, materace - wykonuje pracownia, Kraków, Floriańska 26.

SPRZEDAM piec „Camino”, 2,5 m, w dobrym stanie. Kraków, tel. 367-86.

PIĘKNE, białe, naturalne futro sprzedam. Kraków, Ostatnia 2.

Lokale

MŁODA dziennikarka poszukuje komfortowego i niekremującego pokoju w centrum. - Oferty 97391 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

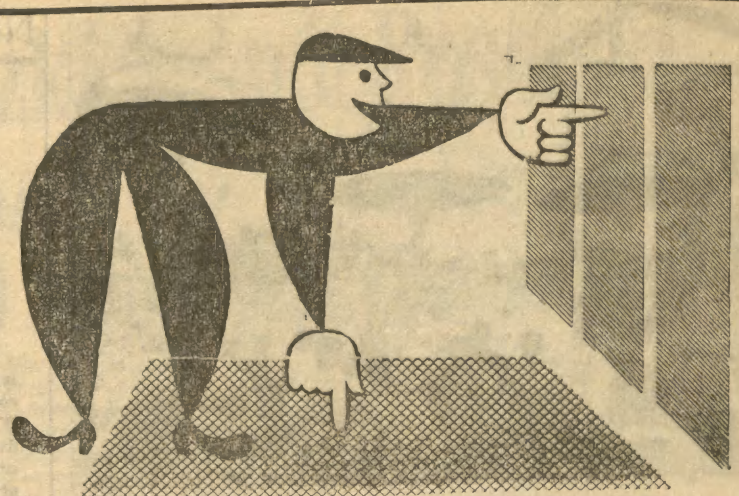
DUŻE, piękne, 2-pokojowe superkomfortowe mieszkania, loggia, obok Parku Krakowskiego, zamienię na 3-pokojowe, superkomfortowe. Oferty 96813 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻEŃSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej - poszukuje garsoniery nie umeblowanej, na okres 2-3 lat. Oferty 96783 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ do wynajęcia. - Czynną płątny z góry za rok. Nowa Huta, os. Kosciuszki 6/30.

PILNIE kupię mieszkanie własnościowe. Może być garsoniera. Oferty 96868 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

INŻYNIER z żoną poszukuje pokoju lub garsoniery na pół roku. Czynną płątny z góry. Oferty 96869 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.



REMONTY MIESZKAŃ

obejmujące: ♦ ROBOTY MURARSKIE ♦ WYKLADANIE PŁYTKAMI FAJANSOWYMI (flizami) ścian łazienek, kuchni itp. ♦ WYKLADANIE PODŁÓG parkietem, mozaiką, płytkami lub wykładziną PCW ♦ CYKLINOWANIE PODŁÓG -

wykonują

na zamówienia osób prywatnych zakłady remontowo-budowlane Krakowskiego Przedsiębiorstwa Usługowego PT „RENOWACJA”:

ZAKŁAD Nr 10, ul. Lubelska 17, tel. 318-37

ZAKŁAD Nr 28, Os. Wiśniowa, ul. Sadowa, tel. 307-31

Należność za wykonane usługi płatna gotówką lub na raty za pośrednictwem PKO.

NIE chodząca starsza pani za opiekę przyjmie na mieszkanie Panią w wieku 50-60 lat, najchętniej rencistkę. Maria Waclaw, Hetmańska 10/2.

MIESZKANIE 4-pokojowe z kuchnią, komfortowe, przy ul. Sienkowskiej, zamienię na 2 oddzielne - 3 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią (ewentualnie garsonierę). Oferty - 96834 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAM gospodarstwo 2,90 ha, z budynkami, 13 km od Krakowa. Zgłoszenia: Benedykt Namysło, Zielonki, powiat Kraków.

KUPIE dom lub połowę - w Myślenicach względnie w okolicy, do 100.000 zł. Oferty 96823 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dom 4-izbo- wy z ogródkiem, wyłączony, przy Koberzyńskiej. Po kupnie wolne pokój i kuchnia. Warunek: zamiana mieszkania w Krakowie. Oferty 96814 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

30 STYCZNIA pozostawiono teczkę w samochodzie „Zuk” na trasie Mogilna - Mateczny. Proszę o zwrot. Antoni Skop - Chorowice 64, powiat Kraków. g-07460

POPRAWA Janusz, Olszanka 161, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową Nr 2 w Krakowie.

WRONA Mieczysław, Kraków, Jaremy 23/103, zgubił bilet wolnej jazdy, wydany przez MPK Kraków.

KRZYCZKOWSKI Bogusław, zamieszkały Kraków, Zamojskiego 51, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Mechaniczne Nr 1 Kraków.

LISZKA Marian, Kraków, Reymonta 73, zgubił indeks nr 16789, wydany przez Politechnikę Krakowską.

SROKA Józef, Kraków, Sebastiana 12/5, zgubił bilet wolnej jazdy, wydany przez MPK Kraków.

Różne

MASZYNOWE cyklizowanie parkietów wykonuje szybko, solidnie Włodzisław Górniak, Kraków, al. Słowackiego 41/6, tel. 351-30. g-97496

ZAKŁAD fryzjerski w Wieliczce odstąpię z powodu choroby. Oferty - 96941 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KWATER PRYWATNYCH

chętnie w okolicy Płaszowa lub na terenie Nowej Huty - poszukuje dla swoich pracowników - przedsiębiorstwo państwowe. Oferty: K-865 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2



LAJKONIK WSKAŻE CI DROGĘ DO

LOSOWANIE „LAJKONIKA”

odbędzie się w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Krakowie, ul. Szlak 65, w czasie obrad X Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej „Ludowe Zespoły Sportowe”.

Na wygrane I stopnia przeznaczają się około 400.000 ZŁOTYCH.

Normalne wygrane powiększone będą o liczne premie pieniężne do wygranych i do wylosowanej czterocyfrowej końcówki banderoli kuponu 6-zakładowego.

Do wygranej z 5 trafieniami PREMIA 50.000 ZŁOTYCH.

Do wygranej z 4 trafieniami PREMIA 2.000 ZŁOTYCH.

„CZWÓRKI z PLUSEM” wraz z PREMIA wypłacane będą po 30.000 ZŁOTYCH.

Do wygranej z 3 trafieniami premia 50 złotych.

Na końcówkę 4-cyfrową banderoli premia 10.000 zł.

Suma premii wyniesie około 350.000 ZŁOTYCH, którą oprócz wygranych otrzymają uczestnicy Krakowskiej Gry Liczbowej „LAJKONIK”.

NIE PRZEOCZ OKAZJI! Jeszcze dzisiaj nadaj kupon „LAJKONIKA”.

Już teraz myśli się o zaspokojeniu apetytów na truskawki i czereśnie

W pełni zimy producenci warzyw i owoców „dogadują” się z handlowcami w sprawie realizacji dostaw na okres wiosenno-letni, a nawet na jesień. Odbyły się już w Krakowskim rejonie giełdy warzywno-owocowe, a wczoraj wytwórcy ziemniaków i przedstawiciele ujednolitego handlu wydali sobie w salach NOT-u rendez-vous na wojewódzkiej giełdzie warzywno-owocowej. Przy tej okazji zespół pracowników Spółdzielni Ogrodniczej „Ziemi Krakowskiej” popisał się — nie po raz pierwszy — wykonaniem wspa-

niałej kompozycji dekoracyjnej z warzyw i owoców.

Poważny producent ziemniaków i główny ich dystrybutor na terenie Krakowa Spółdzielnia Ogrodnicza „Ziemi Krakowskiej” ma gotowy bilans potrzeb na ten rok i sezon 1973/74. Na bieżące zaopatrzenie mieszkańców miasta i rezerwy zimowe będzie potrzebna 25 tys. ton warzyw i 8 tys. ton owoców; nadwyżki zostaną skierowane do własnych przetwórci owocowych i na eksport wewnętrzny — głównie na rynek Śląska.

Potrzebne dla Krakowa ilości zostały już w zasadzie zabezpieczone umowami o skupie na giełdach rejonowych i wczorajszej giełdzie wojewódzkiej. Zagwarantowane zostały też dostawy nowali z gospodarstw rolniczych Krakowa i terenów podmiejskich. Nie zapewniono jeszcze tylko w pełni potrzebnych dostaw tzw. owoców miękkich, truskawek i czereśni, ale Spółdzielnia spodziewa się uzyskać całkowite pokrycie dostaw na podstawie umów zawartych na krajowej giełdzie warzywno-owocowej w lutym w Katowicach. (Z)

Artyści — dzieciom...

...to tytuł wielkiej imprezy rozrywkowo-artystycznej, organizowanej przez Estradę Krakowską, Wojs. Przedsiębiorstwo Impresji Estradowych w Krakowie i Filharmonię Krakowską w niedzielę 11 lutego o godz. 12 w sali Filharmonii.

Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na społeczny fundusz budowy pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka.

W imprezie wezmą udział znani, wybitni aktorzy, piosenkarze i muzycy krakowscy: Jolanta Borusiewicz, M. Stebnicka, E. Adler, M. Cebulski, A. Czapik, L. Długosz, Z. Konieczny, Z. Mocios, A. Polek, W. Sadecki, A. Skwarczynski, Z. Zazula oraz popularne zespoły muzyczne: Anex Blues Band, Mini-Max i Wawele.

Liczymy, że społeczeństwo krakowskie poprze piękną inicjatywę artystów i zapelniając salę Filharmonii przyczyni się do zrealizowania wielkiego ośrodka zdrowia dziecka.

Bilety wstępu do nabycia w Orbisie i FilMOTECHNICE. Ponadto zamówienia zbiorowe zakładów pracy przyjmują również Estrada Krakowska — tel. 276-88 i WPiE — tel. 203-99.

Ich praca pozwoli na powstanie dwóch ważnych inwestycji przemysłowych

Zdając sobie sprawę z ogromnego zapotrzebowania na dokumentację geologiczno-inżynierską oraz hydrogeologiczną — załoga Przedsiębiorstwa Geologicznego w Krakowie podjęła zobowiązania wykonania w br. dodatkowych prac wartości ok. 1,5 mln zł. Postanowiono m. in. opracować dokumentację (do 30 czerwca) dodatkowych zasobów rudy miedzi umożliwiającej tym podjęcie w br. decyzji wybudowania nowej kopalni. Zespoły Przedsiębiorstwa opracują również do 31 grudnia dokumentację nowych złóż surowców węglowych w rejonie Ożarowa stwarzając tym podstawy do budowy nowej, największej cementowni naszego kraju.

Beethoven w Filharmonii

Koncert, który odbędzie się 2 i 3 lutego poprowadzi gościnie znany publiczności krakowskiej Volker Wangelheim z NRE. Jako solistka wystąpi Lidia Grychtolówna, w której wykonaniu usłyszymy V koncert fortepianowy Es-dur op. 73 — L. van Beethovena. W drugiej części programu — III symfonia Es-dur „Eroica” op. 54 — L. van Beethovena.

Ostrożność konieczna

Nowoczesne urządzenia odświeżające ciagle należą w Krakowie do rzadkości. Pojawienie się ich na ulicach budzi więc duże zainteresowanie.

Apelujemy jednak o ostrożność się np. koło odświeżarko-ladowniczek bo o wypadkach nie trudno.



Zimową porą, gdy w Krakowie nie ma turystów, jedynie dzieci pamiętają o sympatycznych „gospodarzach” Ryńku — gołębiach. Fot. J. Sadecki

TELEFON TYGODNIA

W wielu ważnych usługach zduńskich, motoryzacyjnych czy dekarских sytuacja jest wręcz rozpaczliwa

Srodowy Telefon tygodnia jeszcze raz potwierdził, iż w zakresie usług sytuacja jest gorzej niż zła. Dotyczy to zarówno sieci punktów usługowych (niektóre osiedla jak np. Kozłówek w ogóle pozbawione są wszelkich usług), części i materiałów do różnego rodzaju napraw, cen, a właściwie ich rozbieżności za ten sam rodzaj usługi, a przede wszystkim — już w skali całego miasta — niedostatku podstawowych świadczeń tak dla osób prywatnych jak i dla instytucji. Sytuacja przedstawia się następująco:

USŁUGI ZDUŃSKIE — na Podgórzu i Grzegórkach nie świadczy ich nikt, na Kleparzu — jeden zakład, na Zwierzynie i Starym Mieście jest stosunkowo lepiej — po 6 punktów. Ludzie całymi miesiącami czekają na zjawienie się zduna, ponieważ jednak zimno daje o sobie znać wykonują naprawy we własnym zakresie, co może się źle skończyć. Już w tej chwili zamówienia na roboty tego rodzaju przyjmowane są na komaniec marca. Realnie rzecz biorąc — na wiosnę.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE — pięć zakładów tego rodzaju na Grzegórkach jest tak fatalnie usytuowanych, iż całe ogromne polacie pozostają poza zasięgiem ich działalności. Podobnie w Nowej Hucie — biegać trzeba od krańca do krańca.

NAPRAWA MOTOCYKLI — istny obłęd. Jeden ujednolity punkt na Wzgórzach Krzestawskich i 1 rzemieślnik na Grzegórkach, które wykonują wszystkie naprawy. Pozostałe 7 specjalizuje się, a ponieważ klient na ogół nie wie co mu się zepsuło wędruje po całym mieście, aby naprawić swój pojazd. Jest też kłopot z myciem podwozia samochodowego, gdyż TOS przy al. 29 Listopada świadczący dotąd te usługi, nie mają już podnośnika. Inne punkty nie dysponują zamkniętymi pomieszczeniami, a przecież po wymyciu trzeba podwozie osuszyć.

NAPRAWA SPRZĘTU FOTOGRAFICZNEGO — istnieje tylko 3 punkty na całym mieście: Fotoptoliki przy al. 29 Listopada, PSS przy ul. Długiej oraz je-

Wiedza cennych propozycji teatralnych

autora — literatury, czynią całość jasną i atrakcyjną w odbiorze. Przedstawienie reżyserii Ryszarda Smołwskiego, dyrektora i kierownika artystycznego tarnowskiego teatru. Jego Szele, to chłop sprawiedliwy, wielki krzywdzony i ciemiężony, ale to też chłop ciemny — do „bi-cia bożego na panów” zreczenie przez władzę austriackie przypisobiony.

Kiedy wychodziłam z teatru, zadowolona, że udało mi się nie przepuścić okazji zobaczenia „Turonia” zauważyłam w kasie kartkę z napisem, że bilety na godzinę 19 wyprzedane. To dobrze, to znaczy, że po prostu godzina 16 zważywszy dzień po-

wszedni nie była wygodnym terminem dla widzów.

Wieczór zarezerwowałam sobie na kolejną propozycję teatru z Tarnowa w Klubie MPiK: kabaret „O człowieku, który miał jedną nogę krótszą” — w całości przygotowany przez młodą aktorkę, ubiegłoroczną absolwentkę Łódzkiej Szkoły Teatralnej — Lucynę Mielczarek, z pomocą 2 młodych muzyków, w oparciu o „Listy śpiewające” A. Osieckiej i teksty H. Bardziejewskiego.

Czy to był dobry kabaret, czy to był w ogóle kabaret jako taki? Trudno to ocenić jednoznacznie. W każdym razie był to zupełnie miły wieczór, który wypełnił sobotę bez reszty wspaniałą dziewczyną w ciekawym stylu, dobrą aktorką ze szczerym, bystrym i inteligentnym spojrzeniem na świat. Młody człowiek zdolny złamać wszystkie bariery wieku, zdolny przekonać o racji swego odczuwania tak starych jak i młodych nutą najlepszej miarki liryzmu i sentymentu. Przerosta soba całą propozycję tekstową i muzyczną (zupełnie zresztą przyzwolną, ale bez szczególnej oryginalności). Już dawno spod szyldu zawodowego teatru nie wionęła na widowie taką inteligentną młodocia, bezpretensjonalnością i wdziękiem.

A tak na marginesie (ale podkreślając czerwoną kreską) warto poczynić uwagę, że zespół teatru zasługuje na szczególne uznanie, bo przecież „Turonia” przygotowywał w trudnych warunkach remontu teatru. Poniedziałkowe produkcje artystyczne Teatru im. Solińskiego z Tarnowa były ciekawym akcentem w życiu kulturalnym Krakowa. (bn)

„Wiedeńska Secesja”

bardziej znanych austriackich zrzeszeń artystów.

Wystawa, którą gościmy w murach krakowskiego Muzeum Narodowego, przygotowana została z okazji 75-lecia powstania „Wiedeńskiej Secesji” i poza Krakowem pokazana została również w Warszawie. Znajdujemy na niej prace znakomitych austriackich artystów żyjących i nieżyjących, których twórczość nie miała wpływu na rozwój sztuki europejskiej.

Uroczystość otwarcia wystawy w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego zgromadziła wczoraj licznych przedstawicieli krakowskich środowisk twórczych i reprezentantów władz miasta. Przybył na nią również ambasador Austrii w Polsce Johannes Proksch.

Władze głuche —

na szczęście kierowcy sprytni

Mateczny — czyli rondo braku odpowiedzialności

Półtora roku minęło od chwili, gdy pod tytułem: „Krakowska koncepcja komunikacyjna i krakowska oszczędność — czyli jak mówią kierowcy — można tu całkiem zgłupieć” — pisaliśmy o fatalnym rozwiązaniu ronda na Matecznym. Pisaliśmy, wytykaliliśmy szczegółowo wszystkie błędy, cytowaliśmy wypowiedzi i kierowców, i służby drogowej. Pisaliśmy, apelowaliśmy, krytykowaliśmy... i co z tego? Zupelnie nic. „Odpowiednie i odpowiedzialne” za ten kwiatek na krakowskiej łączce gospodarno-

ści władze, zareagowały na to w stopniu minimalnym. Co prawda wyburzono starą kuźnię, uruchomiono sygnalizację, ale bezmyślna kolonyjka łamania przepisów ruchu wciąż trwa i co najgorsze jest (dla kierowców) całkiem usprawiedliwiona.

Bo jeśli na drodze z Zakopanego stanie na szosie kilka samochodów, w tym np. jedna ciężarówka po prawej stronie, to zastani umieszczony niski znak ruchu okrężnego i daje pojazdom możliwość skrętu w lewo czyli prosto „pod prąd” tym bardziej, że na szosie są namalowane strzałki skrętu w lewo a nie ma znaku zakazu tego skrętu. Swoją drogą te wszystkie znaki, pasy i strzałki na szosie są prawie niewidoczne, stare i zamazane. Ja rozumiem, że zima i chłapa, ale tym bardziej powinny być one (na zimę) właśnie a nie tylko na lato) odnowione.

Signalizacja miała być eksperymentalna. I prawdopodobnie jest, skoro w ul. Pstrowskiego pojazdy wjeżdżają gromadnie na... czerwonych światłach! Jest to zresztą jedyna możliwość z ich strony rozsądne posunięcie, bo inaczej „korci” mogą sparaliżować cały ruch, zważywszy że w tym miejscu przejeżdża tramwaj i jest przejście dla pieszych.

Od stacji benzynowej nie ma wyjazdu na rondo, trzeba jechać drogą okrężną koło tandyty, by dotrzeć do szosy zakopiańskiej i nią wrócić na rondo.

Takich „kwiatków” jest tam pewnie więcej, niestety podczas wizji lokalnej nie udało się nigdzie znaleźć, mimo że był to piątek („ciuchy”) i godziny południowe. Indagowani przez nas kierowcy już nie mówią: „tu można całkiem zgłupieć”, tylko: „nie możemy dać się zwariować”. Jeżdżą więc czasem „na żywioł”, ale dzięki zawodowej intuicji dają sobie radę na tym rondzie, w którym trzy strzałki oznaczają chyba gonienie się w kółko: brak gospodarności, brak odpowiedzialności i bezmyślna ryzykancja na jakie naraża się kierowców. Nasi kierowcy — już się tu orientują. Przyjeżdżni — są bezbronni i bezradni jak dzieci.

Teraz jest zima, ruch turystyczny mniejszy — ale co będzie gdy znów przyjdzie lato i fala samochodów nawiedzi Kraków? Czy dalej będziemy zamykać oczy i czekać: zdąży czy nie zdąży przejechać? (bn)

den rzemieślniczy. Wszystkie

pozbawione telefonów. W dodatku ceny za te same usługi są bardzo zróżnicowane.

DEKARSTWO — w tej dziedzinie usługi kompletnie „leżą”. Kilka spółdzielni i 6 rzemieślników przyjmuje zlecenia dopiero na rok 1974. Co robić jeśli komuś już teraz leje się na głowę?

PRANIE — ciągle brak pralni samoobsługowej. Jakość prania nadal pozostawia wiele do życzenia. Na os. Włocławka k. „Hermesa” znajduje się mały pawilon, mieszczący różne punkty usługowe, m. in. prasownia. Ten punkt od niepamiętnych czasów jest nieczynny.

USŁUGI „GROMADY” — na ogół punktów jest wiele, natomiast klienci narzekają na nierozsądne godziny otwarcia punktu naprawy galanterii przy ul. Grodzkiej i czyszczenia rękawiczek przy ul. Marka. 9-13 i 15-18 to godziny niedogodne dla tych, którzy pracują na zmiany i wychodzą z roboty np. o godz. 14.

Zresztą godziny otwarcia punktów rzemieślniczych ogólnie budzą zastrzeżenia. Np. otwiera się je o godz. 10, by już o 13 zamknąć na przerwę.

USŁUGI SZKLARSKIE — ciągle ta sama historia; aby wprawić wybitną szybę w oknie lub — co gorsza w drzwiach — trzeba nieść ramy do szklarza. Nikt nie chce przyjeżdżać do domu, aby wykonać usługę na miejscu.

TRANSPORT MEBLI — w tej dziedzinie PKS zaczął świadczyć usługi dwoma samochodami. Przy tym, iż taka masa ludzi wprowadza się do nowych mieszkań i przeprowadza — podobno zlecenia przyjmuje się już na koniec kwietnia.

SKŁADANIE MEBLI SEGMENTOWYCH — taką usługą nikt się nie chce bawić, choć zakładów stolarskich jest sporo. Jeśli ktoś nie ma w rodzinie domorosłego majstra może miesiącami siedzieć na stosie niedopasowanych desek.

USŁUGI WODNO-KANALIZACYJNE — poza dwoma zakładami, jakie chwalono za stałą gotowość pomocy w tym zakresie nawet w drobnych naprawach — w wielu innych wypadkach skarżono się, iż nie ma chętnych do świadczenia tańszych usług ślusarskich.

Nie byłoby jednak całkiem sprawiedliwi, gdybyśmy nie dodali, że w zakresie niektórych usług w tej chwili sytuacja poprawiła się. Dotyczy to wykonywania składanych garaży z blachy, którego to montażu podjęły się dodatkowo dwie spółdzielnie „Konstal” i „Mechanika”, dzięki czemu ubiegłorocznemu terminowi półrocznemu uległy ogromnemu skróceniu. Korzystna sytuacja panuje w chwili obecnej w dziedzinie usług malarskich (terminy dwutygodniowe) przy czym Spółdzielnia „Kolor” rozpoczęła też tapetowanie ścian, a także w dziedzinie, gdzie terminy wykonywania zleceń skróciły się do 14 dni.

Niestety, jednak w najważniejszych dziedzinach sytuacja jest fatalna, mimo licznych uchwiał, a nawet zachęt ze strony Rady Narodowej. Trudno wycerpać temat w jednym artykule. Do spraw usług będziemy stale powracać. (mk)

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

* 16 — Klub „Pod Jaszczurami” — cykl „Polski dokument filmowy” — filmy: Bal w Pieskowej Skale, Co to jest Duda, Hamlet X 5, Mój teatr; o 19 — cykl „Komedia klasyczna” — filmy: Świat się śmieje, Nieśmiertelni Flip i Flap.

* 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — odczyt dr. Ireny Isterewicz pt. „Podstawy psychologiczne w wieku dojrzewania u chłopców i dziewcząt a problem przynajmniej” (org. Komisja Nauk Pedagogicznych).

* 18 — Klub MBP, ul. Franciszkańska 1 — Stow. Bochniaków zaprasza na spotkanie koleżeńskie. Prelekcja doc. J. Korpal.

* 19 — KDK — Ze sztuki przez kontynenty 1 stulecia — Opowieści o kamieniach szlachetnych — wykład mgr St. Odrzywołkiej.

* 19.15 — Klub Hades, ul. Racławicka 9a — Spotkanie Sądeczan — prelekcja mgr Zb. Kmiecica: Jakim do Monachium.

A POZA TYM:

* Wystawa malarstwa Krystyny Hrynówskiej w pokojach adwokackich w gmachu Sądów (ul. Przy Rondzie 7) czynna jest codziennie od 9 do 15, w sobotę do 13, z wyjątkiem niedziel i świąt.

W kilku wierszach

BRĄZOWY MEDAL za Zasługi dla Obronności Kraju otrzymał mgr Marian Kusza kurator Muzeum Narodowego w Krakowie.

Pojedynek bramkarza Pomorzanina z wyborowymi strzelcami PODHALA



Już dziś w Krynicy KTH contra LEGIA

W hokejowym świecie wrze, gdyż nieoczekiwanie PZHL anulował karę 1-roczną dyskwalifikacji nałożoną ostatnio przez Wydział Gier i Dyscypliny na Henryka Janiszewskiego z Naprzodu za... czynne znieważenie sędziego. I mało tego, jakby drwiąc z grona arbitrow, Janowianie powierzyli „bohaterowi” godność kapitana zespołu.

Nie jest to zresztą jedyna „ciekawostka” hokejowa, która w dziwnym świetle stawia PZHL. Coraz częściej obserwujemy na taflach lodowych i awantury, a niekiedy zawodnicy uczą publiczność „lądni”. I wszystko uchodzi za „lądni”. Nie zdziwilibyśmy się, gdyby wśród sędziów nie było chętnych do prowadzenia najbliższych spotkań i miast nich musieli wyjechać na taflę ci, którzy hołubią niesforne zawodników.

Ale ad rem... Oczekiwano, że w sobotę i niedzielę nowotarskie „Szarotki” wystąpią w Toruniu, gdzie oczekuje na nie palący chęcią rehabilitacji za ostatnie niepowodzenia

PIŁKA RĘCZNA

POZA rozgrywkami mistrzowskimi krakowscy piłkarze ręczni rozgrywają mecze o puchar KOZPR. I tak wśród zespołów kobiecych przewodzi w tabeli Cracovia, która w 6 meczach zdobyła 10 pkt., przed MKS MDK Tarnów, który w 4 grach zdobył 6 pkt., a Wanda w 3 grach — 4 pkt.

W rozgrywkach drużyn męskich stawce rywali przewodzi: Wawel I, przed Cracovią (gr. I) i AZS I, przed MKS-em Krakus (gr. II).

POD WODZĄ

A. TROCHANOWSKIEGO

W Burgas i Płowdiw

kolarze „ładują akumulatory”

Wczoraj wyjechała do Bułgarii na blisko miesięczne zgrupowanie, kadra narodowa kolarzy, która będzie się przygotowywać do tegorocznych startów a w pierwszej kolejności do XXVI Węsi Pokoju.

We wtorek wieczór zapadła decyzja PZKO, że opiekę nad kadrą przejmie kolektyw wydziału szkolenia a zajęcia w Bułgarii prowadzić będzie najbliższy współpracownik tragicznie zmarłego trenera Henryka Łasaka — Andrzej Trochanowski.

Przed wyjazdem, przedstawiciel „Echa” rozmawia z A. TROCHANOWSKIM...

— Jak przebiega realizacja planu tegorocznych przygotowań?

— Po obozie w Wiśle, w styczniu grupa 15 zawodników przebywała w Zakopanem, gdzie pracowaliśmy nad rozwojem wytrzymałości. Jednocześnie jeździliśmy trochę na nartach i regenerowaliśmy siły, tak

potrzebne w dalszej fazie treningów.

— Przed opuszczeniem zimowej stolicy przeprowadziliście sprawdziany na przyrządach i ponoć niektórzy zawodnicy osiągnęli lepsze wyniki, niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Czy nie jest to niebezpieczne, nie grozi osiągnięciem zbyt wcześnie szczytowej formy?

— Takie niebezpieczeństwo istniałoby wówczas, gdyby to był już okres wejścia w fazę wyscigów. Tymczasem mamy jeszcze przed sobą cykl treningów właściwych, tj. zaprawę rowerową. I właśnie w Bułgarii wraz z dr. Z. Rusinem i trenerem J. Panckiem będziemy uważać i studiować zapalników, zbyt mocno trenujących zawodników.

A jak Pan ocenia poszczególnych kandydatów do reprezentacji? Czy można już wysuwać jakąś koncepcję składu na Wyścig Pokoju?

— Teoretycznie — nie, choć praktycznie wiadomo, że np. Szurkowski, przy solidnej pracy, jest

soką formę. Inna sprawa, że kilku graczy krynicy jest trochę kontuzjowanych po ostatnich meczach, a szczególnie zaś Kustro.

— Oby tylko zawodnicy nasi nie „złapali” grypy — martwi się wiceprezes sportowy, mgr Edward Ligęza — bo wśród działaczy zbiera ona pokaźne żniwo. Liczymy bowiem, że w meczach z Legią cały zespół zagra tak ambitnie — jak w zwycięskich pojedynkach z ŁKS-em i GKS-em Katowice.

Dodajmy jeszcze, że mecze KTH—Legia prowadzą sędziowie łódzcy pp. Sławiński i T. Andrysiak, z których ten ostatni zakończy właśnie w Krynicy długą i piękną karierę arbitra międzynarodowego.

W pozostałych meczach grają: Baildon — ŁKS, Naprzód — Polonia oraz GKS Tychy — GKS Katowice. (J. Fr.)

Czy W. Fortuna utrzyma MISTRZOSTWO POLSKI?

OD DZIŚ (TJ. I. II) DO 7 BM. W WIŚLE ODBĘDĄ SIĘ 48 NARCIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI W KONKURENCJACH KLASYCZNYCH.

Największym wydarzeniem na tegorocznych MP będą dwa otwarte konkursy skoków, w których dojdzie do ostrej walki między zawodnikami kadry narodowej i tymi, którzy chcieliby się do niej dostać, lub powrócić.

Oczywiście, wszyscy sympatycy narciarstwa a przede wszystkim facychcy, zadają sobie pytanie: Czy mistrz olimpijski z Sapporo — Wojciech Fortuna utrzyma tytuł mistrza Polski, który wywalczył na Dużej Krokwi?

Na Śląsku wszyscy stawiają na Tadeusza Pawlusiaka, który od początku bieżącego sezonu demonstrował dobrą formę. Natomiast z Zakopanego nadchodzi meldunki, że złoty medalista przepracował ostatni okres bardzo solidnie i od powrotu z ZSRR trenował forsownie, niż kiedykolwiek przedtem i to na Średniej Skoczni, gdyż na podobnej odbędzie się obydwa konkursy w Wiśle.

W ostatnich dniach Fortuna osiągał skoki w granicach 78, a nawet 81,5 m. A przypomnijmy, że rekord Średniej Krokwi wynosi 77,5 m. Możemy więc oczekiwać pasjonującego pojedynku Fortuny z Pawlusiakiem, nie mówiąc już o tym, że i Krzysztofek, Bobak oraz wielu innych zechcą zabłysnąć formą.

A oto program nadchodzących MP:

- 1 lutego — bieg na 30 km oraz na 10 km kobiet;
- 2 lutego — skoki do dwuboju klasycznego oraz I otwarty konkurs skoków;
- 3 lutego — bieg otwarty na 15 km oraz bieg na 15 km do dwuboju klasycznego i bieg na 5 km kobiet;
- 4 lutego — II otwarty konkurs skoków;
- 5 lutego — biegi rozstawne 3 x 5 km kobiet oraz 4 x 10 km mężczyzn;
- 6 lutego — dzień przerwy;
- 7 lutego — bieg maratoński na 50 km.

Na koniec przypomnijmy, że z wyjątkiem ubiegłorocznego mistrzyń Polski na 5 km — Weroniki Budnej, która zakończyła karierę sportową, w pozostałych konkurencjach tytułów będą bronić: Anna Durajówna (Metal Węgierska Górka) w biegu na 10 km, sztafeta kobieca — ŁKS-u Poroniec, Wawrzyniec Gasiński (SN PTT) w biegach na 15 i 50 km, Jan Staszek (Start) w biegu na 30 km sztafeta mieszana — WKS-u Zakopane, Adam Krzysztofiak w I konkursie skoków (na skoczni 70-metrowej) oraz Wojciech Fortuna w II konkursie skoków na Dużej Skoczni.

WIELKI STRACH

A. MacLean „Fear is the key”
tłum. M. Derbiś wydawnictwo: Gollach A.G. Londyn

który pozwalał mi pograć się na głębokość nawet 10 metrów. Zbiornikowiec nie miał takiego zanurzenia dlatego też moje badanie podwodne było łatwiejsze niż się spodziewałem; na głębokości pięciu metrów pod wodą fale są zupełnie nieodczuwalne. Szukałem desperacko jakiegoś drutu, kabla lub czegoś zawieszonego na kablu. Dwa razy opłynąłem dookoła rufy zbiornikowca, trzymając się jej bardzo blisko i badając centymetr po centymetrze przy pomocy potężnej lampy. Ciągłe nic. Nagle moja lampa oświetliła olbrzymią murenę, którą zaciekało światło. Zgasilem lampę pośpiesznie. Kiedy ją zapaliłem, murena zniknęła.

Wypłynąłem zdesperowany. Wciągnąłem się na gumową łódź. Kwadrans spędzony pod wodą wyczerpał mnie, byłem w złym nastroju. Było mi zimno i oddałbym nie wiem co, aby móc zapalić papierosa obok płonącego kominka i wypić filiżankę gorącej kawy lub szklaneczkę whisky. Pomyślałem o Hermanie Jablonskim, który spał spokojnie w domu generała.

Zdjąłem hełm, aparat tlenowy, płetwy. Włożyłem buty i wciągnąłem spodnie oraz marynarkę na mój kostium. Teraz musiałem zbadać X-13.

Olbrzymie szare chmury skryły ostatnie gwiazdy. Co powiem strażnikom, jeżeli spotkam ich na pokładzie? Ze jestem inżynierem, doradcą generała i że cierpię na bezsenność? A wtedy, gdy będę opowiadał moją

NOWY JORK. Rewanżowy mecz amatorskiej repr. USA ze Związkiem Radzieckim odbył się w dwóch seriach. Wczoraj w Denver odbyło się 5 walk po których ZSRR prowadzi 8:2, a pozostałe pojedynki odbędą się w miejscowości Omaha.

ATENY. W meczu piłkarskim Grecja zremisowała z Bułgarią 2:2 (2:2).

TELEGRAFICZNE

HELSINKI. W halowym turnieju tenisowym o mistrzostwo Skandynawii w I rundzie T. Nowicki wygrał z Elvikiem (Norwegia) 6:4, 6:1, a J. Niedzwiedzki z Simberą (CSRS) 6:3, 7:6.

SZPINDLEROWY MŁYN. Podczas wielkich zawodów narciarskich juniorów siałom specjalny wygrał Heidegger (Austria) a najlepszy z Polaków — Bydliński zajął 8 m., wśród dziewcząt zwyciężyła Kuzmanowa (CSRS) a najlepsza z Polek — Kurkowiakówna zajęła 7 m.

Co—Gdzie—Kiedy?

1 LUTEGO	CZWARTEK Brygidy Ignacego
-------------	---------------------------------

Teatry

Słowackiego 19.15 O świecie jest tu spokojnie. Modrzejewskiej 19.15 Wywiad. Kameralny 19.15 Leki poranne. Ludowy 18 Kłeska. Operetka (Lubicz 48) 19.15 Najpiękniejsza. Kościół Mariacki 20 Koncert organowy.

Kina

Kłódzka 16.30, 19.30 Wielka wio-
częga (fr. 1. 11). Uciecha 10, 12.15
Niebieski żołnierz (USA 1. 16) 15.45,
18, 20.15 Wesele (pol. 1. 14). Wol-
ność 15.45, 18, 20.15 Małżonkowie
roku II (rum.-fr. 1. 14). Apollo
10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 Był sobie
tajdak (USA 1. 16). Wanda 10, 13,
16, 19 Tylko dla orłów (ang. 1. 14).
Sztuka 10.15, 12.30 Opowieść wil-
gijina (ang. 1. 14) 15.45, 18, 20.15
Strategia pajaka (wl. 1. 16). Mł.
Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15
Zbieg z Alcatraz (USA 1. 18).
Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20
Człowiek orkiestra (fr. 1. 14). Wisła
(Gazowa 21) 11, 20 Wahadło
(USA 1. 18) 13, 16, 18 Ktoś za
drzwiami (fr. 1. 18). Maskotka
(Dzierżyńskiego 55) 13 Podróż za
jeden uśmiech (pol. 7) 11, 15.30,
17.30, 19.30 Trzecia część nocy (pol.
1. 18). Park Jordana (Pawilon) 16,
17, 18 Filmy oświat. i dokument.
Związkowiec (Grzegorzeczka 71)
15.45, 18 Był tu Willie Boy (USA
1. 16). Dom żołnierza (Lubicz 49)
15.45 Wakacje we czworu (wl. 1.
18). Mikro (Dzierżyńskiego 5)
15.45, 18, 20.15 Tristana (wl. 1. 13).
Chemik (Zakoplańska 62) 19 Polonez
Ogińskiego (radz. 1. 11). Kultura
(Rynek Gł. 27) 15.45, 18, 20.15
Ucieczka King Konga (jap. 1. 11).
Wiedza (Rynek Gł. 27) 18 PKF,
Przegląd filmów kr. i 6r. metr.

KINA W NOWEJ HUCIE:

Świt 15.30, 18, 20.30 Klan Sycylii-
czyków (fr. 1. 16). M. Sala 15, 17.15,
19.30 W cieniu dobrego drzewa
(USA 1. 14). Światowid 15.45, 18,
20.15 Znikający punkt (USA 1. 18).
M. Sala 15, 17.30 Viva Tepepa
(wl. 1. 16). Sfinks (Majakowskiego
2) 15.45, 18, 20.15 Poskromienie
złośnicy (USA 1. 14).

Telewizja

CZWARTEK — I: 16.05 Kronika,
16.30 Dziennik, 16.40 Ekran z bra-
kiem, 17.45 PKF, 17.55 ZSRR-50,
19.10 Inauguracja TV Technikum
Rolniczego, 19.20 Dobranoc, 19.30
Dziennik, 20.05 Inspektor wydziału
kryminalnego — film fab., 21.35
Raport z FSM, 22 Dziennik, 23.30
Groch z kapustą pana Tuwima,
23.20 Pr. na piątek.

PIĄTEK — I: 9.25 Inspektor
wydziału kryminalnego film fab.,
10.55 Dla szkół: Jada traktory (kl.
II), 12.45 i 13.20 TV Technikum
Rolnicze, 15.20 i 15.55 Politechnika
TV: Rysunek techniczny, 16.25
Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40
Pora na Telesfora, 17.25 Nie tylko
dla pań, 17.45 Gramy o telewizor,
18.10 Turystyka i wypoczynek, 18.25
Kronika, 18.45 Program oświatowo-
wychowawczy, 19.20 Dobranoc,
19.30 Dziennik, 20.05 Ostatni rok
— film dok., 21.15 Panorama ty-
godnia, 21.55 TV na świecie: Ro-
manetto — J. Arbesa, 23 Dziennik,
23.25 Pr. na sobotę.

CZWARTEK — II: 16.30 Pro-
gram dnia, 16.35 OTV Szczecin,
16.45 Krajobraz Polski, 17.15 Kino
filmów animowanych, 17.45 Kolo-
rowe spotkania, 18.15 Gustaw —
weg. film animowany, 18.20 Her-
by, 18.45 Język ang. w nauce i
technice, 19.20 Dobranoc, 19.30

DTV, 20.05 Folklor świata — Jugo-
sławia, 20.35 Mikis Theodorakis —
film rozrywkowy, 21.20 24 godzi-
ny, 21.30 Pożądanie zwane Ana-
da film CSRS, 23.15 Język fran-
cuski, 23.45 Pr. na piątek.

Wystawy-muzea

Wawel: Skarbiec, Zbrojownia,
Wystawa Sztuki Wschodu (czw.
9—14.15 piąt. 12—18), Zamek i Mu-
zeum w Pieskowej Skale (czw.,
piąt. 10—15), Muzeum Lenina, To-
polowa 5: ZSRR związek bratnich
narodów (czw. niecz. piąt. 9—15),
Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Miesz-
kanie Lenina (czw. 9—13, piąt.
niecz.), Muzeum Historyczne —
Oddziały: Jana 12: Dzieje i kul-
tura Krakowa (czw., piąt. 9—15),
Szpitalna 21: Dzieje teatru krak.,
Malarstwo K. Borkowskiej-Niemo-
jewskiej (czw., piąt. 9—15), Krzy-
stofory, Rynek Gł. 35: Kraków i
region krakowski w oczach dzieł
ka (czw., piąt. 9—15), Franciszkań-
ska 4: Mikołaj Kopernik (czw.,
piąt. 9—13), Muzeum Narodowe —
Oddziały: Suklennice: Galeria ma-
larstwa pol. XIX w. (czw. 12—18
wst. wol., piąt. 10—15), Dom Ma-
tejki, Floriańska 41 (czw. 10—15,
piąt. 12—18), Szołayskich, pl.
Szczępański 9: Pol. malarstwo i
rzeźba od 1764 r. (czw., piąt. 10—
15), Czartoryskich, Jana 19 (czw.
12—18 wst. wol., piąt. 10—15), No-
wy Gmach, al. 3 Maja 1: Broń
Bliskiego Wschodu (czw., piąt.
10—15), Archeologiczne, Poelska
3: Zamek Królewski w Warszawie,
Dzieje Małopolski (czw. 14—18 wst.
wol., piąt. 10—14), Etnograficzne,
pl. Wolnica 1: Meksykańska sztuka
ludowa (czw., piąt. 11—15),
Przyrodnicze, Sławkowska 17 (czw.
piąt. 10—13), Pawilon Wystawowy,
pl. Szczępański 3a: Wystawa Grup-
py Zachęta (czw. 11—18, piąt. 13—
20), Galerie: Arkady, pl. Szczę-
pański 3: Wystawa J. Świecim-
skiego (czw. 11—18, piąt. 13—20),
Krzysztofory, Szczępańska 2: Wy-
stawa St. Fijałkowskiego (czw.,
piąt. 11—18), Pryzmat, Łobzowska
3: Warsztat Ustka 72 (czw., piąt.
9—19), Rydlówka, Tetmajera 23
(czw. 15—18, piąt. 11—14), KTF,
ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72
cz. II (codz. 9—21), Kopalinia Soli,
Wieliczka (codz. 8—16), SHS Ry-
nek Gł. 22 Dürer i jego epoka
(czw., piąt. 10—14).

Dyżury

Chirurg., Laryngol., Neurolog.,
Urolog., Okulist., Chir. dzieci:
N. Huta os. Na Skarpie 65, Pogot.
Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wy-
padki tel. 09, zachorowania i prze-
wozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-
57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot.
MO tel. 07, Telefon Zaufania
377-55 (17—22), dla dzieci i mło-
dzieży 611-42 (15—17), Straż Poż.
03, Pomoc Drogowa PZMot Kra-
ków 417-60, Zakopane 27-97, N. Sacz
82-70, Żywiec 26-43, N. Targ 29-42
(7—22), Tarnów 62-75 (7—13),
Informac. o Usługach, Mały Ry-
nek 5 tel. 565-88, 228-56, Nowa Hu-
ta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot.
Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33,
Dyżur peditar. dla Nowej Huty i
pow. Proszowice: Szpital w Nowej
Hucie, Informacja kolejowa zagr.
222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15,
Informacja kodowa tel. 413-54 (dla
N. Huty), 203-22, 203-42, 594-23, 230-19,
Poradnia d/s Wychowania Sek-
sualnego Młodzieży tel. 357-66
(14—18) z wyjątkiem sobót.

Apteki

Mogilska 16, Boh. Stalingradu 77
(tlen), Bronowicka 33, Zwierz-
niecka 7, Zakoplańska 69, N. Hu-
ta: Centrum A bl. 3 (tlen), 05,
Teatralne 28 (tlen).

ZOO (Lasek Wolski) od godz.
9 do zmroku.

Radio

PROGRAM II

CZWARTEK
Dzienniki: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10,
19, 22, 23.50.

17.00 „Beethoven w Krakowskiej
Filarmonii”. 17.20 Opowieść A.
Wasilewskiego. 17.40 Posłuchajmy,
zanuśmy, zapamiętajmy. 18.20 Wi-
dnokrag. 19.15 18 lekcja języka
rosyjsk. 19.31 Magazyn literacki
„To i owo”. 20.21 Muzyka roz-
rywkowa. 20.55 O Annie Świr-
skiej. 21.05 H. Ładosz. 21.15
„Ruslan i Ludmila” — opera w
przekroju. 22.30 Wiadomości sport.
22.35 Przypomnijmy Jacqueline
François. 22.45 Teatr PR „Mar-
chewka” i „Pikulina” słuch. wg
opow. A. Rudnickiego. 23.35 Hin-
demith: 5 utworów na orkiestrę
symfon.

PIĄTEK

5.40 Aud. dla wsi. 6.15 18 lekcja
języka rosyjsk. 6.35 Muzyka i ak-
tualności. 7.50 „Górnik — express
muzyczny”. 8.05 Temat dnia. 8.35
Mapa bohaterstwa. 8.50 Kapela
Ludowa. 9.00 Melodie na głosy i
instrumenty. 9.35 Z życia Związku
Radzieckiego. 9.35 Koncert roz-
rywkowy. 10.25 Fraga. pow. Al.
Baumgardena. 10.45 Z twórczości
kompozytorów epoki baroku i kla-
sycyzmu. 12.25 Gody zwycięskie —
aud. regionalna. 12.50 „O wiedeń-
skiej victorii Sobieskiego”. 13.05
Elektryczne rytmy. 13.15 W rytmie
sport. 13.40 „Trzy spotkania”
fragm. prozy W. Niekrasowa. 14.05
Turniej muzyczny: Francja, Gre-
cja, Hiszpania.